Wiadomości Gródeckie
Haradockija Nawiny

Gazeta o Ziemi Gródeckiej i jej Mieszkańcach • Nr 12-1 (296) • grudzień 2021 - styczeń 2022 • Cena 6,00 zł



Dzieci ze Studia Wokalnego podczas kręcenia świątecznego teledysku







Gminne obchody Święta Niepodległości

11 listopada przedstawiciele gminnych instytucji, stowarzyszeń oraz mieszkańcy gminy Gródek wzięli udział w obchodach 103 rocznicy odzyskania niepodległości. W ubiegłym roku z powodu obostrzeń pandemicznych święto zostało uczczone skromnie, ale w tym świętowanie tradycyjnie rozpoczęło się od uroczystego przemarszu z placu szkolnego pod Pomnik Grunwaldu oraz Pomnik Pamięci Poległym w parku. W tych dwóch miejscach wieńce, kwiaty i znicze złożyły liczne delegacje z różnych instytucji i stowarzyszeń z Gminy Gródek: z Urzędu Gminy Gródek, Rady Gminy Gródek, Szkoły Podstawowej w Gródku, Przedszkola Samorządowego w Gródku, Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Gródku, Gminnego Centrum Kultury w Gródku, Biblioteki Publicznej w Gródku, Nadleśnictwa Waliły, Straży Granicznej – Placówki w Bobrownikach, Ochotniczej Straży Pożarnej Gródek, Uczniowskiej Szkółki Sportowej Gryfik, Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Gródeckiej, Stowarzyszenia Aktywny Senior. Nasza gmina przystąpiła do akcji „Niepodległa do Hymnu" i o 12-ej przy pomniku w centrum Gródka wszyscy obecni odśpiewali Hymn Państwowy. Przy pomniku w parku została ustawiona patriotyczna dekoracja wykonana przez plastyczkę z GCK Marię Mieleszko, na tle której robiono pamiątkowe zdjęcia.

GCK w Gródku przygotowało na ten dzień krótką część artystyczną, którą można było obejrzeć w Internecie. W koncercie wzruszających pieśni patriotycznych wzięli udział uczestnicy dwóch zespołów dziecięcych działających przy domu kultury (Vena Mini Anny Trochimczyk oraz grupy Karoliny Kucharskiej).

Dorota Sulżyk, fot. Radek Kulesza | GCK w Gródku

Obchody 11 listopada w Przedszkolu czytaj na str. 13

Fot. Przedszkole Samorządowe w Gródku







Czy kiedykolwiek mieliśmy tak bardzo, bardzo świąteczną okładkę? Jest blask złota i ciepło czerwieni. Kolorowa choinka. A przede wszystkim radosne dzieci i św. Mikołaj. Na okładce tego nie widać, że tuż przed uwiecznieniem tej sceny na fotografii, płynęła nastrojowa świąteczna piosenka „Pierwsza gwiazda" w wykonaniu dziecięcego zespołu i był nagrywany teledysk. Serce Wam mocniej zabije, a może nawet uronicie łzę ze wzruszenia, jak obejrzycie wkrótce efekty w Internecie!

Od ilu lat w Waszych domach gości nasz kalendarz? Zawsze się uśmiecham, jak widzę go najczęściej w kuchni lub holu, przy okazji robienia wywiadów, czy też zwyczajnych odwiedzin. Wiem, że co roku czekacie z niecierpliwością na nowy kalendarz i dopytujecie się o niego w punktach sprzedaży WG-HN. Ten najświeższy na 2022 rok ma zdjęcia z Wyżar o różnych porach roku, miejsca bardzo charakterystycznego dla gminy Gródek, lubianego przez naszych mieszkańców i turystów. Dziękujemy za udostępnienie fotografii: Radkowi Kuleszy, Michałowi Ostrowieckiemu, Małgorzacie Zbyryt i Emilii Niesterczuk.

Choinka żywa czy sztuczna na święta? U wielu z Was często zależy to od tradycji. W moim rodzinnym domu, od kiedy pamiętam, zawsze był naturalny świerk, taki prawie do sufitu, kiedyś bardziej pachnący, w ostatnich latach, nie wiedzieć czemu jakoś mniej. I nawet moje dorosłe już córki nie wyobrażają sobie innej choinki u dziadków. Bombki i pajacyki, które pamiętają moje dzieciństwo, znowu powędrują na drzewko. W moim domu również nigdy nie było sztucznej. Taka tradycja. Co zostało w Waszych domach z dawnych tradycji bożonarodzeniowych? Zapytałam moje koleżanki z Koła Gospodyń Wiejskich. Przede wszystkim potrawy. I chociaż podczas wigilii nie jest to już owsiany kisiel, nie najlepiej wspominany, to zostały kutia, barszcz grzybowy, pierogi z grzybami… W każdym domu znajdzie się kilka potraw przygotowywanych od pokoleń na ten szczególny wieczór. U mnie nadal wszystkie wigilijne dania są bez jajek i nabiału, tak jak kiedyś u moich babć. Jest prosfora i sianko pod obrusem, talerzyk dla wędrowca, św. Mikołaj niezmiennie podrzuca prezenty po kolacji. Usiunoczna w cerkwi i wspólne śpiewanie kolęd… „Niebo i ziemla, niebo i ziemla..."

Zdrowych, pogodnych, otulonych rodzinnym ciepłem i tradycjami Świąt Bożego Narodzenia. Niech Nowy Rok pozwoli z ufnością patrzeć w przyszłość, a nadzieja i radość z życia towarzyszą każdego dnia.

Tego wam życzę w imieniu redakcji WG-HN.

Spotkamy się już po Nowym Roku, w lutym. Podpowiadajcie tematy, nadsyłajcie swoje zdjęcia, artykuły, listy do 20 stycznia na adres dsulzyk@gckgrodek.pl.

Dorota Sulżyk▲

Życzenia

Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia wszystkim mieszkańcom Gminy Gródek składamy najserdeczniejsze życzenia zdrowia i wszelkiej pomyślności. Życzymy, aby nadchodzące dni upłynęły Państwu w pełnej miłości i nadziei rodzinnej atmosferze, a zbliżający się Nowy Rok przyniósł spokój, stabilizację i wiele okazji do realizacji zawodowych i osobistych zamierzeń.

Wójt Gminy Gródek Wiesław Kulesza *wraz z* ***Pracownikami Urzędu Gminy,***
Przewodniczący Wieczysław Gościk
oraz ***Radni Gminy Gródek***

Słowo stało się Ciałem…

Święta Bożego Narodzenia to czas spotkania Boga z człowiekiem. Orędzie Anioła Pańskiego – Narodził się wam Zbawiciel – objawia nam, co się stało, co jest prawdziwe i nieprzemijające.

Życzę wszystkim mieszkańcom głębokiej wiary w to, co wydarzyło się ponad 2000 lat temu i co trwa do dziś w naszych świątyniach.

Chrystus zamieszkał między nami, niech będzie w naszym życiu osobistym, rodzinnym, społecznym. Niech ta prawda Bożego Narodzenia będzie powodem radości chrześcijańskiej na każdy dzień.

Życzę, aby nadchodzący Nowy Rok był czasem miłości, pokoju, zdrowia i Bożego błogosławieństwa.

Ks. Stanisław Kochanowski

Хрыстос родзцца!
Слаўце Яго!

Паважаныя чытачы!

Раство Бога, гэта свята вялікай надзеі, каторая, паводле слоў Апостала Паўла „не саромеець" (Рым. 5,5)

Гэтае свята, калі выхваляючы Новонароджанага Ісісуса Хрыста, кожны з нас аднаўляе ў сабе надзею на безумоўную дапамогу ды Божую мілату. Дзякуючы гэтай дапамозе праабражаецца ўвесь мір і сам чалавек. Атрымлівае ён усёж такі магчымасць жыцця ў Богу на заўсёды, нават пасля сваёй смерці. Ўсё гэта сталась магчымым дзякуючы вялікай любоўі Бога да чалавека, які стаў для чалавека чалавекам.

Радуючыся чарговай і заўсёды новай магчымасцю святкаваня, дзён Раства Хрыстовага жадаю каб Нованароджаны Дзіцятка Хрыстос абдараваў усіх духоўным і фізычным здроўем, а Новы 2022 Год быў спакойным і багаслаўлёным.

А. Мікалай
ды прыхадзкая рада.

Раство Хрыстовае 2021 г.

Apel do mieszkańców Gminy Gródek

Zima to bardzo trudny czas dla nas wszystkich, w szczególności dla osób bezdomnych, niepełnosprawnych, osób starszych, chorych, samotnych, a także dla rodzin niezaradnych życiowo. Złe warunki atmosferyczne, znaczne spadki temperatur, opady i wiatr mogą stanowić zagrożenie nie tylko dla zdrowia, ale i życia tych osób. W sposób szczególny na zamarznięcie narażone są osoby będące pod wpływem alkoholu. Z tego względu zwracamy się do Państwa z apelem o zwrócenie szczególnej uwagi na osoby, które mogą potrzebować pomocy.

Bardzo Państwa prosimy o zaangażowanie się w działania pomocowe, zachęcamy do:

• alarmowania o zagrożeniach odpowiednich służb działających na terenie gminy,

• pomocy międzysąsiedzkiej, szczególnie w miejscowościach, do których istnieje ograniczony dostęp do środków komunikacji publicznej, nic nie zastąpi bowiem zwykłej ludzkiej czujności i wrażliwości.

W przypadku uzyskania informacji o osobach potrzebujących pomocy na terenie gminy prosimy o pilny kontakt:

• Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Gródku, ul. Fabryczna 8 lok. 2, 16-040 Gródek, tel.: 85 71 801 27 w godzinach: poniedziałek od 8.00 do 16.00; wtorek, środa, czwartek i piątek od 7.30 do 15.30

• Posterunek Policji w Gródku, ul. Michałowska 7, 16-040 Gródek, tel. 47 71 141 33 lub 47 71 141 32; Dzielnicowy 885 997 197 (Gródek i Zarzeczany); Dzielnicowy 604 495 677 (teren gminy)

• Ośrodek Zdrowia w Gródku – 85 71 800 51

• Telefony alarmowe: Numer Alarmowy - 112; Policja – 997; Straż Pożarna – 998; Pogotowie – 999; Bezpłatna infolinia dla osób bezdomnych 800 444 989.

Zrozumienie problemów i potrzeb osób potrzebujących pomocy w naszym najbliższym otoczeniu jest przejawem naszej troski i wrażliwości – nie bądźmy obojętni na los drugiego człowieka.

Jolanta Bójko
kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Gródku

Kolejne miliony dla Gminy Gródek

Mijający rok jest dość trudny niemalże dla każdego z nas. Z jednej strony trwająca pandemia koronawirusa, z drugiej rosnąca inflacja i drożyzna, a do tego wszystkiego borykanie się z napiętą sytuacją na granicy polsko-białoruskiej. Jednak jako Gmina, pomimo występujących przeciwności, staraliśmy się szukać sposobów na rozwój, poprzez realizację różnorodnych zadań, dążąc przy tym do poprawy jakości życia naszych mieszkańców.

Mieszkańcy przygranicznych terenów objętych stanem wyjątkowym - obecnie czasowym zakazem przebywania w strefie nadgranicznej – mogą się czuć jeszcze bardziej przytłoczeni z uwagi na wzmożone działania służb mundurowych i ograniczenia jakie zostały im narzucone. W obliczu kryzysu migracyjnego Gminne Centrum Kultury w Gródku w porozumieniu ze mną oraz Komendantem Placówki Straży Granicznej w Bobrownikach, a także we współpracy ze Stowarzyszeniem „Łączy nas granica" działającym przy Podlaskim Oddziale SG, z dniem 8 października uruchomiło zbiórkę na rzecz osób potrzebujących, która trwa do dzisiaj. Zbiórka oparta jest na rzeczywistych i konkretnie celowanych potrzebach Straży Granicznej, która jest w stałym kontakcie z GCK. Odzew przerósł nasze najśmielsze oczekiwania, niezbędne produkty napływały z całej Polski. Lista potrzebnych rzeczy jest na bieżąco aktualizowana. Żywność jest cyklicznie odbierana przez funkcjonariuszy placówek straży granicznej w Bobrownikach, Kuźnicy, Michałowie, Narewce, Białowieży.

Jeśli chodzi o przedsięwzięcia, które udało nam się wykonać w bieżącym roku można śmiało napomknąć o projekcie (we współpracy z powiatem białostockim i partnerem z Białorusi), który zakończył się na początku 2021 r. i dotyczył **budowy drogi Bobrowniki-Kruszyniany.** Mowa o odcinku drogi łączącym przejście graniczne, gminy i powiaty. Jesteśmy bardzo zadowoleni, że powstała taka droga, która jest potrzebna również dla pograniczników, aby mieli dogodny dojazd do pracy. Dodatkowo powstała stała linia komunikacyjna: Czyżew--Kruszyniany - dająca możliwość w szczególności bezpieczniejszego dotarcia do malowniczej miejscowości, jaką są Kruszyniany. Łączna wartość projektu wyniosła 2 378 258,49 euro, z czego dofinansowanie 2 140 432,64 euro.

Na początku roku dokonaliśmy też odbioru końcowego zadania dotyczącego **budowy kotłowni w Szkole Podstawowej w Gródku.** Realizacja przedsięwzięcia była możliwa dzięki dofinansowaniu ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego oraz Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Budowa kotłowni wyniosła 832 000 zł, z czego wkład własny Gminy to 22 960,40 zł.

W mijającym roku także zakończone zostało zadanie pn. **„Przebudowa ulicy Polnej w Gródku"**, które realizował Powiat Białostocki przy pomocy finansowej Gminy Gródek i Funduszu Dróg Samorządowych. Przebudowane zostało skrzyżowanie drogi powiatowej z ul. Białostocką (droga powiatowa) i ul. Rzemieślniczą (droga gminna) na skrzyżowanie typu rondo. Wzdłuż ul. Polnej powstał nowy chodnik i zatoki autobusowe, a skrzyżowanie z ul. Michałowską przebudowane zostało tak aby stało się bardziej bezpieczne. Koszt inwestycji to 2,1 mln zł. Połowa stanowi dofinansowanie z Funduszu Dróg Samorządowych, reszta kosztów została pokryta przez Powiat Białostocki (25 %) i Gminę Gródek (25 %).

Ponadto w ramach dobrej współpracy z Nadleśnictwem zakończone zostały prace remontowe w zakresie realizacji zadania pn. **„Remont dróg żwirowych przebiegających przez kompleksy leśne i mających duże znaczenie dla gospodarki leśnej położonych na terenie Gminy Gródek".** Roboty są współfinansowane ze środków funduszu leśnego Nadleśnictwa Waliły w wysokości 100 000,00 zł, pozostałą kwotę 52 907,70 zł pokrył budżet Gminy Gródek. Z kolei z Nadleśnictwem Supraśl współfinansujemy remont drogi żwirowej o długości 500 m od miejscowości Borki w kierunku miejscowości Lipowy Most do granicy Gminy Gródek. Aktualnie trwają prace związane z remontem w/w drogi.

W okresie letnim **odnowione zostały schody prowadzące** do gminnego budynku użytkowanego przez Niepubliczną Szkołę Podstawową i Punkt Przedszkolny w miejscowości Załuki. Wykorzystując aurę pogodową **wyremontowano scenę nad zalewem w Zarzeczanach** poprzez wymianę desek podłogowych sceny oraz jej odmalowanie. Wykonaliśmy też **system nawodnienia na boisku przy stadionie w Zarzeczanach** o łącznej wartości 39 850,00 zł brutto, stanowiące środki własne.

Jesteśmy w trakcie **remontu sali gimnastycznej w Szkole Podstawowej w Gródku.** Było to możliwe dzięki środkom z rządowego funduszu inwestycji lokalnych i ze środków województwa podlaskiego. Otrzymaliśmy 400 tys. zł od Zarządu Województwa Podlaskiego i 300 tys. zł z Funduszu Inwestycji Lokalnych. Dołożyliśmy około 155 tys. ze środków własnych. Będziemy mieli wyremontowaną, nowoczesną salę, co nas bardzo cieszy.

W trakcie prac znajduje się też **przebudowa ul. Błotnej w miejscowości Gródek oraz kładki pieszo-rowerowej na rzece Supraśl.** W celu poprawy parametrów użytkowych i stanu technicznego drogi oraz poprawy bezpieczeństwa uczestników ruchu kołowego i pieszego zostanie wykonana przebudowa obejmująca 356 m ciągu pieszo-jezdnego o szer. 5,0 m wraz z poboczami z kostki brukowej szarej typu „Starobruk"

na podsypce cementowo – piaskowej. Modernizacją zostaną objęte też zjazdy do posesji z kostki brukowej, krawężniki i obrzeża betonowe, kanalizacja deszczowa i oznakowanie pionowe. Nadto przebudowana zostanie kładka na rzece Supraśl - jednoprzęsłowa, z konglomeratu drewnianego na legarach stalowych. Projektowany przebieg trasy w planie pozostawiono bez zmian w stosunku do stanu istniejącego. Koszt realizacji projektu określono na łączną kwotę 1 011 932,95 zł, z czego dofinansowanie w wysokości 50%, które pozyskaliśmy z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

W bieżącym roku otrzymaliśmy również dofinansowanie grantowe **na budowę instalacji fotowoltaicznych** w ramach odnawialnych źródeł energii. Dofinansowanie wyniesie 70 % kosztów zakupu i montażu instalacji fotowoltaicznej i będzie dotyczyć około 76 gospodarstw domowych. Wartość projektu wynosi 1 952 753,00 zł, w tym dofinansowanie 1 366 927,10 zł.

Jesteśmy gminą, która dogłębnie analizuje problemy, udaje nam się skutecznie pozyskiwać środki zewnętrzne na poszczególne inwestycje. Natomiast jeśli chodzi o problemy z wykonaniem tych przedsięwzięć, to przy realizacji przetargów, biorąc pod uwagę, że nastąpił znaczny wzrost cen towarów i usług, po każdym jego ogłoszeniu, niezbędne jest zwiększenie, tym razem z własnych środków, kwoty jaką gmina musi zapłacić za daną inwestycje, w stosunku do tego co było planowane. Co stanowi ogromny minus przy naszym okrojonym budżecie. Jeżeli chcemy wykonać daną inwestycję z wykorzystaniem dofinansowania, niestety ale swój wkład własny zapewnić musimy.

PLANY W GMINIE GRÓDEK NA PRZYSZŁY ROK

Otrzymaliśmy z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych dla tzw. gmin popegeerowskich 600 tys. zł **na rozbudowę kanalizacji sanitarnej i sieci wodociągowej.** Mamy już projekty. Planowana jest **rozbudowa kanalizacji sanitarnej na ul. Jaśminowej i ul. Agrestowej w Gródku** oraz **budowa wodociągu na terenie naszej gminy.**

Ponadto w roku 2022 celem **kompleksowego zagospodarowania Góry Zamkowej** planujemy zrealizować inwestycję w oparciu o pozyskane dofinansowanie z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego na lata 2014-2020. Całkowita wartość projektu opiewa na kwotę 679 431,29 zł, w tym dofinansowanie 554 576,34 zł. W ramach tego zadania wykonane zostanie **kompleksowe zagospodarowanie terenu wokół Góry Zamkowej tj. wybudowana zostanie wieża widokowa, przebudowana ulica Zamkowa, postawione zostaną m.in. tablice informacyjne, wiata oraz ławeczki.**

Mamy też zaplanowaną **budowę oświetlenia ulicznego w Załukach i Pieszczanikach** o wartości 104 872,76 zł, w tym dofinansowanie z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego na lata 2014-2020 w wysokości 77 605, 82 zł.

Pozyskaliśmy z Rządowego Funduszu Polski Ład ok. 4,5 mln zł z przeznaczeniem na realizację trzech zadań tj.: **budowę 12 instalacji fotowoltaicznych z magazynami energii do zainstalowania na wszystkich budynkach użyteczności publicznej w gminie Gródek** o łącznej wartości 2 447 972,00 zł, **na poprawę efektywności energetycznej remizy OSP Gródek poprzez wykonanie kompleksowej termomodernizacji w tym m.in. docieplenie ścian i wymianę bram garażowych, wymianę pokrycia dachowego i stolarki okiennej, montaż nowej kotłowni,** o wartości 998 000,00 zł oraz **przebudowę ul. Pięknej w Waliłach-Stacji** o całkowitej wartości 1 400 000,00 zł.

Otrzymaliśmy 1,5 ml zł na uzupełnienie subwencji ogólnej, z przeznaczeniem **na wsparcie finansowe inwestycji w zakresie wodociągów i kanalizacji,** które w przyszłym roku zamierzamy wykorzystać na **budowę wodociągu w miejscowości Ruda i Gródek Kolonia** oraz **budowę wiaty na osad ściekowy i modernizację oczyszczalni ścieków w Waliłach-Dworze.**



Fot. UG w Gródku

Kotłownia na biomasę w Szkole Podstawowej w Gródku



Fot. UG w Gródku

Droga Bobrowniki - Kruszyniany



Fot. UG w Gródku

Remont sali gimnastycznej w SP w Gródku

W ramach naboru w ogłoszonym Konkursie Grantowym Cyfrowa Gmina – Wsparcie dzieci z rodzin pegeerowskich w rozwoju cyfrowym – „Granty PPGR”, Gmina Gródek złożyła wniosek o dofinansowanie **zakupu komputerów wraz z oprogramowaniem dla 69 uczniów zamieszkujących w naszej gminie.** Wartość zadania to kwota 290 800,00 zł. Jeżeli pozyskalibyśmy grant, w przyszłym roku ogłosilibyśmy przetarg i nieodpłatnie przekazali dzieciom zakupione laptopy, które ułatwiłyby im naukę, nie tylko świadczoną w formie nauki zdalnej.



Fot. UG w Gródku

Remont ul. Błotnej



Fot. Radek Kuleza | GCK w Gródku

Nowe skrzyżowanie typu „rondo”

Równolegle z w/w konkursem, Gmina złożyła wniosek o dofinansowanie w wysokości 152 790,00 zł w ramach Projektu Cyfrowa Gmina - **Wsparcie rozwoju cyfrowego instytucji samorządowych oraz zwiększenie cyberbezpieczeństwa.** Otrzymaliśmy informację, że nasz wniosek został zaakceptowany i obecnie oczekujemy na umowę grantową. W ramach Projektu, w przyszłym roku środki przeznaczymy na podniesienie poziomu cyfryzacji naszego Urzędu i jednostek podległych.

Przyszły rok nie obejdzie się bez remontu dróg w naszej gminie, poza planowanym rozpoczęciem przebudowy **ul. Pięknej,** wspólnie z Powiatem zaplanowana jest **przebudowa drogi w miejscowości Wiejki** przy dofinansowaniu z Funduszu Dróg Samorządowych, Powiatu Białostockiego i Gminy Gródek.

1 MILION W RAMACH NARODOWEGO PROGRAMU SZCZEPIEŃ

Z uwagi na najwyższy w powiecie białostockim wzrost poziomu zaszczepienia mieszkańców, Gmina Gródek zajęła I miejsce w Konkursie „Rosnąca Odporność” organizowanym dla samorządów w ramach Narodowego Programu Szczepień. Gmina złożyła wniosek do Wojewody Podlaskiego o odbiór nagrody w konkursie w wysokości **1.000.000 zł.** Zgodnie z postanowieniami Regulaminu Konkursu Laureat przeznacza Nagrodę na dowolny cel związany z przeciwdziałaniem COVID-19, mogą być to wszelkie czynności związane ze zwalczaniem zakażenia, zapobieganiem rozprzestrzenianiu się, profilaktyką oraz zwalczaniem skutków, w tym społeczno-gospodarczych COVID-19.

Zdyscyplinowanie mieszkańców, a także akcje prowadzone w zakresie profilaktyki głównie przez naszego Koordynatora ds. Szczepień, przez ośrodek zdrowia i pracowników Gminnego Centrum Kultury z Panią Dyrektor na czele, pozwoliły nam uzyskać najwyższy wynik w regionie pod względem wykonanych szczepień przeciw koronawirusowi. Otrzymane pieniądze będziemy chcieli spożytkować z korzyścią dla mieszkańców, starając się jednocześnie rozwiązać przynajmniej częściowe problemy związane z panującą wciąż pandemią COVID-19. W gminie nie ma pojazdu przystosowanego do przewożenia osób - zwłaszcza starszych, schorowanych czy też niepełnosprawnych, które nie mają możliwości samodzielnego dotarcia chociażby na szczepienia. To jest rzecz niezbędna. Dodatkowo chcielibyśmy wyposażyć i zmodernizować salę gimnastyczną w Szkole Podstawowej w Gródku, tak aby służyła zaspokajaniu potrzeb związanych z pandemią COVID-19 w szczególności poprzez naprawę szczelności dachu, wykonanie remontu łazienek, zakup łóżek, defibrylatora oraz środków do dezynfekcji, wykonanie śluzy dezynfekcyjnej, wygospodarowanie pomieszczenia stanowiącego izolatkę oraz jego doposażenie.

Wiesław Kulesza
Wójt Gminy Grodek

Relacja z XXXII Sesji Rady Gminy Gródek
z dnia 30 listopada 2021 roku

W dniu 30 listopada br. odbyła się XXXII sesja Rady Gminy Gródek. Radni wysłuchali informacji Wójta Gminy o jego działalności w okresie między 29 października a 30 listopada, po czym **przystąpili do rozpatrywania kolejnych punków porządku obrad tj.:**

1) projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały w sprawie trybu i sposobu powoływania i odwoływania członków zespołu interdyscyplinarnego oraz szczegółowych warunków jego funkcjonowania;

2)projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały w sprawie ustalenia szczegółowych warunków przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze i specjalistyczne usługi opiekuńcze, z wyłączeniem specjalistycznych usług opiekuńczych dla osób z zaburzeniami psychicznymi oraz szczegółowych warunków częściowego lub całkowitego zwolnienia od odpłatności, jak również tryb ich pobierania;

3) projektu uchwały w sprawie zmian Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Gródek;

4) projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały w sprawie szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów, w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi na terenie Gminy Gródek;

5) projektu uchwały w sprawie pokrycia części kosztów gospodarowania odpadami komunalnymi z dochodów własnych niepochodzących z pobranej opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi;

6) projektu uchwały w sprawie uchylenia uchwały w sprawie udzielenia dotacji celowej na roboty budowlane wykonywane

przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków;

7) projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie odpłatnej służebności przesyłu na nieruchomości stanowiącej własność Gminy Gródek;

8) projektu uchwały w sprawie przyjęcia od Powiatu Białostockiego zadania polegającego na zarządzaniu drogami powiatowymi na terenie Gminy Gródek w zakresie ich zimowego utrzymania w 2022 r.;

9) projektu uchwały w sprawie Programu Współpracy Gminy Gródek z Organizacjami Pozarządowymi na 2022 r.

10) projektu uchwały w sprawie ustalenia wynagrodzenia Wójta Gminy Gródek;

11) projektu uchwały w sprawie ustalenia wysokości i zasad wypłacania diet radnych i sołtysów;

12) projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Gródek na lata 2021-2024 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2021-2037;

13) projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Gródek na 2021 r.;

14) projektu uchwały w sprawie opłaty targowej na terenie Gminy Gródek;

15) projektu uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości;

16) projektu uchwały w sprawie określenia wysokości rocznych stawek podatku od środków transportowych.

Projekty tych uchwał były wcześniej przedmiotem obrad komisji stałych Rady Gminy Gródek.

Podczas posiedzenia komisji najwięcej emocji wzbudziły projekty uchwał dotyczące zmiany z dniem 1 stycznia 2022 r. stawek podatku od nieruchomości oraz od środków transportowych, a także zmiany opłaty targowej i częstotliwości odbierania odpadów komunalnych.

Ponadto w związku ze zmianą ustawy o pracownikach samorządowych oraz ustawy o samorządzie gminnym, radni zgłosili propozycje dotyczące podwyższenia wynagrodzenia Wójtowi Gminy oraz zwiększenia kwoty diety radnego i sołtysa.

Podczas sesji radni jednomyślnie podjęli uchwały w sprawie stawek podatku od nieruchomości i od środków transportu oraz w sprawie opłaty targowej.

Zgodnie z przyjętymi uchwałami z dniem 1 stycznia 2022 r. między innymi:

• stawka podatku od gruntów:

- związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, bez względu na sposób zakwalifikowania w ewidencji gruntów i budynków będzie wynosiła 0,88 zł od 1 m2 powierzchni (wzrost o 3 grosze),

- pozostałych, w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego będzie wynosiła 0,45 zł od 1 m2 powierzchni (wzrost o 2 grosze),

• stawka podatku od budynków lub ich części:

- mieszkalnych będzie wynosić 0,76 zł od 1 m2 powierzchni użytkowej (wzrost o 3 grosze),

- związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz od budynków mieszkalnych lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej będzie wynosić 22,14 zł od 1 m2 powierzchni użytkowej (wzrost o 77 groszy),

- pozostałych, w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego będzie wynosić 6,27 zł od 1 m2 powierzchni użytkowej (wzrost o 22 grosze).

• stawka podatku od środków transportu - od samochodów ciężarowych o masie całkowitej pojazdu:

- powyżej 3,5 tony do 5,5 tony włącznie będzie wynosiła 564 zł (wzrost o 36 zł),

- powyżej 5,5 tony do 9 ton włącznie będzie wynosiła 756 zł (wzrost o 36 zł),

- powyżej 9 ton i poniżej 12 ton będzie wynosiła 1008 zł (wzrost o 48 zł)

• stawka dzienna opłaty targowej będzie wynosiła 10 zł z tym, że:

- przy sprzedaży z samochodu dostawczego, osobowego - 16 zł,

- przy sprzedaży z ręki, kosza, skrzynki, wózka - 5 zł,

- przy sprzedaży ze stołu - 9 zł

- przy sprzedaży poprzez wyłożenie lub wystawienie na ziemi (placu) za 1 m2 zajętej powierzchni - 2 zł.



Fot. Dorota Sulżyk | GCK w Gródku

Sołtysi oglądają sesję w sali widowiskowej

Radni ustalili również, że odbiór odpadów komunalnych w 2022 r. będzie dokonywany z następującą częstotliwością:

• niesegregowane (zmieszane odpady) odpady komunalne odbierane będą z:

- budynków mieszkalnych jednorodzinnych nie rzadziej niż 1 raz na miesiąc,

- budynków mieszkalnych wielolokalowych nie rzadziej niż 1 raz na dwa tygodnie,

• selektywnie zebrane odpady komunalne odbierane będą z budynków mieszkalnych jednorodzinnych i wielolokalowych nie rzadziej niż 1 raz na miesiąc – dotyczy to bioodpadów oraz papieru, szkła, metali, tworzyw sztucznych i opakowań wielomateriałowych,

• zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny, zużyte opony, meble i inne odpady wielkogabarytowe odbierane będą nie rzadziej niż 1 raz w roku zgodnie z przyjętym harmonogramem, który zostanie opublikowany na stronie internetowej Gminy Gródek.

W związku ze zmianą ustawy o pracownikach samorządowych Rada Ministrów zobowiązana została do dokonania zmiany stawek wynagrodzenia prezydentów miast, burmistrzów i wójtów. Zgodnie z dyspozycją ustawową wydane zostało rozporządzenie, w którym określono między innymi kwoty maksymalnego poziomu wynagrodzenia zasadniczego i dodatku funkcyjnego przysługującego wójtom w gminach do 15 tysięcy mieszkańców. Ponadto ustawodawca ustalił, że osobom tym przysługuje dodatek specjalny w kwocie wynoszącej 30% łącznego wynagrodzenia zasadniczego i dodatku funkcyjnego. Oznacza to, że maksymalne wynagrodzenie wójta nie może przekroczyć kwoty 17.420 zł z tym, że zgodnie ze znowelizowaną ustawą o pracownikach samorządowych wynagrodzenie wójta nie może być niższe niż 80% wynagrodzenia maksymalnego, tj. nie może być mniejsze niż 13.936 zł. Mając na uwadze nowe regulacje dotyczące wynagrodzenia wójtów w gminach do 15 tysięcy mieszkańców **Rada Gminy Gródek, na wniosek radnych Moniki Ratyńskiej i Grzegorza Borkowskiego, podjęła uchwałę w sprawie ustalenia miesięcznego wynagrodzenia Wójta Gminy Gródek w wysokości:**

1) wynagrodzenie zasadnicze – 9.500 zł,

2) dodatek funkcyjny – 3.000 zł,

3) dodatek specjalny w kwocie wynoszącej 30% łącznie wynagrodzenia zasadniczego i dodatku funkcyjnego.

Za uchwałą głosowało 10 radnych, a 3 radnych wstrzymało się od głosu.

Natomiast w wyniku zmiany ustawy o samorządzie gminnym

maksymalna miesięczna dieta radnego w gminach do 15 tysięcy mieszkańców nie może przekroczyć kwoty 2.147,30 zł. **Rada Gminy, na wniosek radnego Mirosława Nosa, podjęła uchwałę w sprawie ustalenia wysokości i zasad wypłacania diet radnych i sołtysów.**

Zgodnie z przyjętą uchwałą kwota miesięcznej diety:

1) Przewodniczącego Rady wynosi 1.800,00 zł,

2) Zastępcy Przewodniczącego Rady wynosi 1.400,00 zł,

3) Przewodniczącego Komisji Stałej Rady wynosi 1.200,00 zł,

4) pozostałych radnych wynosi 1.000,00 zł, z tym, że

• radnemu nie będzie przysługiwała dieta w przypadku gdy nie uczestniczył on w danym miesiącu w sesji Rady Gminy i posiedzeniach komisji, których jest członkiem,

• kwota miesięcznej diety ulega zmniejszeniu o:

- 60% w przypadku gdy w danym miesiącu nie została zwołana sesji Rady,

- 40% w przypadku gdy w danym miesiącu nie odbyły się posiedzenia komisji, których radny jest członkiem,

• wysokość miesięcznej diety ulega obniżeniu w danym miesiącu o:

- 50 % za każdą nieobecność radnego na sesji Rady,

- 25 % za każda nieobecność radnego na posiedzeniu stałej komisji której jest członkiem.

Ponadto radni postanowili, że sołtysom będzie przysługiwała każdorazowo za udział w sesji Rady dieta w wysokości 250 zł.

Za uchwałą głosowało 9 radnych, przeciw był 1 radny, a 3 radnych wstrzymało się od głosu.

PYTANIA I WNIOSKI

Radny Grzegorz Borkowski w związku z tym, że Sekretarz Gminy prowadził negocjacje z Firmą PKS Nova odnośnie rozkładu jazdy autobusów, zapytał o to, czy są już jakieś ustalenia w tym temacie. **Sekretarz Gminy Roman Łoziński** odpowiedział, że na chwilę obecną nic się nie zmieniło.

Radna Anna Kulesza zapytała o poranne kursy autobusów z Pieszczanik do Białegostoku. **Sekretarz Gminy** odpowiedział, że obecny rozkład jazdy jest wynikiem tego, że gmina dopłaca do przewozów. Umowa na te dopłaty, łącznie z tymi dopłatami, które otrzymujemy od Wojewody kończy się 31 grudnia 2021 r. Jeżeli będą środki od Wojewody na finansowanie tego typu połączeń, to będziemy ustalać nowy rozkład jazdy od stycznia 2022 r. Na chwilę obecną nie mamy żadnej informacji na temat dofinansowania z budżetu państwa do przewozów. W tym roku nie dopłacamy tylko do jednego kursu. Pozostałe są kursami deficytowymi. PKS Nova brak możliwości wprowadzenia zmian w rozkładzie jazdy tłumaczy tym, iż nie ma wystarczającej liczby kierowców. Dopiero pozyskanie kierowcy dałoby możliwość zwiększenia ilości kursów.

Radny Grzegorz Borkowski powiedział, że zwrócił się z prośbą do Pana Wójta oraz Pana Sekretarza o rozpoczęcie negocjacji z PKS Nova odnośnie przesunięcia godzin kursu autobusu z Bobrownik do Białegostoku. Uważa, że odpowiedź PKS Nova na tę prośbę jest niespójna. **Wójt Gminy** dodał, że łatwiejszą w realizacji kwestią jest przesunięcie godzinowe kursu, niż dodanie nowego kursu. PKS Nova na chwilę obecną nie może dodać nowego kursu z uwagi na braki kadrowe, związane z kierowcami. Natomiast przesuniecie godzinowe jest możliwe. Liczę na to, że zmiany nastąpią od 1 stycznia 2022 r.

Radny Grzegorz Borkowski powiedział, że zainterweniuje w tej sprawie. Dodał, że z jego obserwacji wynika, iż PKS Nova zawsze była firmą, która miała problemy z kierowcami i kursami, natomiast nigdy nie mieli problemu, jeśli chodzi o dotacje. Przesunięcie kursu o 20 minut nie powinno stanowić takiego problemu. **Wójt Gminy Wiesław Kulesza** odpowiedział, że należy wziąć pod uwagę, że obecny rozkład i liczba kursów jest wynikiem tego, że na prawie wszystkie kursy otrzymaliśmy dofinansowanie, a także ok. 10 500 zł miesięcznie gmina dopłaca z własnego budżetu. Proszę sobie wyobrazić, jakby to wyglądało, gdyby od przyszłego roku nie było żadnego dofinansowania. Oczywiście możemy przedstawić nasze wnioski, ale nie powinniśmy narzekać. Ważne jest, abyśmy mieli jak dojechać do pracy i szkoły i z niej wrócić. Nie zawsze jest to perfekcyjnie zgrane z naszymi potrzebami, czasami musimy dłużej poczekać. Nie sposób dopasować kurs do potrzeb każdego indywidualnie.

Radna Iwona Kalinowska zapytała o petycję dotyczącą zalewania ul Lisiej. Następnie zawnioskowała o naprawę nawierzchni (wyżwirowanie) ul. Suchej, ul. Pięknej i ul. Krótkiej. **Kierownik Referatu Monika Kazberuk** odpowiedziała, że odpowiedź na petycję jest w trakcie przygotowywania, będzie przygotowana w ustawowym terminie, najprawdopodobniej w przyszłym tygodniu zostanie ogłoszona. Odnośnie żwirowania odpowiedziała, że to będzie uzależnione od warunków atmosferycznych. Na tę chwilę nie ma to sensu, gdy jest tak mokro, ale gdy już będzie to możliwe, wykonamy żwirowanie.

Radna Anna Kulesza zawnioskowała o poprawienie stanu nawierzchni drogi w Pieszczanikach.

Przewodniczący Rady wskazał, że na jego ręce mieszkańcy wsi Grzybowce złożyli pismo, poparte przez Radnego Mirosława Nosa. Następnie odczytał wniosek. Mieszkańcy zwrócili się o ujęcie w budżecie Gminy Gródek na 2022 r. środków na przebudowę drogi od drogi krajowej do Grzybowiec (około 900m) dowolną, najtańszą metodą.

Radny Mirosław Nos poparł wniosek. Powiedział, że pismo zostało podpisane przez większość mieszkańców, w tym przez sołtysa, który jest inicjatorem tego wniosku. Dodał, że zdaje sobie sprawę, że w przyszłym roku realizacja tego wniosku będzie utrudniona z uwagi na brak środków, ale może uda się to w roku następnym. **Wójt Gminy Wiesław Kulesza** odniósł się do wniosku mieszkańców, odpowiadając, że pismo zostało najprawdopodobniej napisane przez osobę, która jest związana z Gminą Gródek od niedawna, albo posiada dostatecznej wiedzy na temat Grzybowiec. W naszej Gminie rozpoczęto utwardzanie pierwszych dróg ok. 15, a nie 40 lat temu jak to podano we wniosku. Podczas zebrań sołeckich, przy okazji wyborów sołtysa nie zgłaszano takich postulatów. Wręcz przeciwnie, mieszkańcy nie chcieli utwardzenia drogi, a jedynie naprawy nawierzchni. Staramy się utrzymywać drogi w stanie przejezdności. Naprawy dróg dokonywane są w miarę napływających wniosków, w sposób płynny. Tylko w 2021 roku wyżwirowano gruntownie odcinki dróg w Grzybowcach o długości prawie 1,5 km na kwotę 22 000 zł. Życzyłbym sobie, aby doprowadzić do tego, aby dojazd do każdej miejscowości stanowiły drogi utwardzone i wciąż do tego dążymy.

Radna Anna Petelska przekazała wniosek Pani sołtys Dzierniakowa o uporządkowanie działki gminnej, oczywiście przy współpracy mieszkańcami. Mieszkańcy w przyszłości chcieliby, aby w tamtym miejscu, powstała siłownia zewnętrzna. Dodatkowo zawnioskowała o równanie drogi do Józefowa. **Wójt Gminy Wiesław Kulesza** odpowiedział, że wie, jaka to działka. Jest to teren zakrzaczony, w centrum wsi. Dokonamy oględzin i zobaczymy, co można zrobić. Niebawem zostaną zapewne ogłoszone programy, w ramach których będzie można otrzymać dofinansowanie na budowę siłowni zewnętrznych czy to z LGD czy PROW. Wtedy będziemy to wspólnie uzgadniać.

Sołtys sołectwa Mieleszki Kolonia Andrzej Niesterczuk zawnioskował o podsypanie lub utwardzanie kruszywem drogi z Mieleszek do Mieleszek Kolonii, przy stawach. **Wójt Gminy Wiesław Kulesza** odpowiedział, że wniosek przyjął do realizacji.

Teksty uchwał podjętych podczas XXXII sesji Rady Gminy Gródek oraz wyniki głosowań opublikowane zostały w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Gródek (http://bip.ug.grodek.wrotapodlasia.pl/). W Biuletynie zamieszczone zostało również nagranie z obrad sesji Rady Gminy Gródek.

Opracowanie
Roman Tadeusz Łoziński
Sekretarz UG▲

Sprawozdanie z działalności Wójta Gminy w okresie międzysesyjnym

Poprzednia, XXXI Sesja Rady Gminy Gródek odbyła się w dniu 29 października 2021 r., uchwały przyjęte na Sesji są realizowane na bieżąco.

1) W okresie międzysesyjnym wydałem następujące zarządzenia:
• w sprawie określenia sposobu wykonania uchwał Rady Gminy Gródek,
• w sprawie przeprowadzenia konsultacji społecznych projektu zmian regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Gródek,
• w sprawie przeprowadzenia konsultacji projektu uchwały w sprawie Programu Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi na 2022 r.,
• w sprawie projektu Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Gródek na lata 2022-2025 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2022-2037,
• w sprawie projektu budżetu Gminy Gródek na 2022 r.,
• w sprawie wyboru długości okresu wyliczenia relacji określonych w art. 243 ust.1 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych,
• w sprawie powołania Komisji Egzaminacyjnej dla nauczyciela ubiegającego się o awans zawodowy na stopień nauczyciela mianowanego,
• w sprawie zmiany planu finansowego Urzędu Gminy Gródek na 2021 r. obejmującego plan budżetu i jednostki,
• w sprawie ustalenia zasad prowadzenia wyodrębnionej ewidencji księgowej w celu realizacji Projektu „Odnawialne źródła energii w Gminie Gródek",
• w sprawie upoważnienia Zastępcy Wójta do złożenia wniosku oraz podpisania umowy o powierzenie grantu w ramach projektu „Wsparcie dzieci z rodzin pegeerowskich w rozwoju cyfrowym - Granty PPGR",
• w sprawie wyznaczenia przedstawiciela Wójta Gminy Gródek do udziału w zgromadzeniu publicznym oraz upoważnienia do wydania decyzji o rozwiązaniu zgromadzenia publicznego.

2) W zakresie ewidencjonowania przedsiębiorców będących osobami fizycznymi w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej, do Urzędu Gminy Gródek wpłynęło 5 wniosków o wpis do Ewidencji, 2 wnioski o wpis działalności, 2 wnioski o zmianę wpisu, 1 wniosek o zawieszenie działalności gospodarczej. Złożone wnioski zostały przekształcone na formę dokumentu elektronicznego i przekazane za pośrednictwem platformy usług administracji publicznej do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej.

3) W zakresie spraw inwestycyjnych:
- W dniu 3 listopada 2021 r. **wszczęto postępowanie na odbiór odpadów komunalnych w 2022 r.** W przetargu wpłynęła 1 oferta firmy KOMA BIAŁYSTOK Sp. z o. o. na kwotę 882 954,39 zł. Oferta spełniała wymogi opisane w Specyfikacji Warunków Zamówienia i została wybrana do realizacji zamówienia. Na początku grudnia zostanie podpisana umowa z Wykonawcą.
- Gmina Gródek otrzymała 1,5 mln złotych na **uzupełnienie subwencji ogólnej, z przeznaczeniem na wsparcie finansowe inwestycji w zakresie wodociągów i zaopatrzenia w wodę (600 tys. zł) i kanalizacji (900 tys. zł.).**
- W wyniku przeprowadzonego zgodnie z art. 2 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 11 września 2019 r. Prawo zamówień publicznych postępowania o **udzielenie zamówienia na zakup energii elektrycznej do obiektów Zamawiającego** w okresie od 01.01.2022 r. do 31.12.2022 r., wpłynęły 3 oferty. Po weryfikacji złożonych ofert i zastosowaniu kryterium najniższej ceny, do realizacji przedmiotowego zamówienia wybrano ofertę firmy: RENPRO Sp. z o.o. z siedzibą w Szczecinie. Firma zaoferowała cenę netto 0,5147 zł/kWh. Umowa została zawarta w dniu 10 listopada 2021 r.
- Podpisano umowę z Nadleśnictwem Supraśl o współfinansowaniu **remontu drogi żwirowej o długości 500 m od miejscowości Borki w kierunku miejscowości Lipowy Most do granicy Gminy Gródek.** Aktualnie trwają prace związane z remontem w/w drogi, w której zakresie jest karczowane poboczy, profilowanie podłoża i podsypanie kruszywem naturalnym. Planowane zakończenie robót remontowych jest do dnia 10.12.2021 r.
- W zakresie bieżącego utrzymania dróg **ułożono chodnik z kostki typu polbruk o długości 13 m na ul. Michałowskiej** w Gródku.
- W dniu 25 listopada 2021 r. zebrała się Komisja Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego, która ustaliła, iż zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Infrastruktury z dnia 3 lipca 2003 r. znaki drogowe pionowe umieszcza się na drogach twardych. Na drogach gruntowych stosuje się znaki kierunku tj. drogowskazy i znaki miejscowości, inne znaki w sytuacjach, gdy jest to niezbędne dla bezpieczeństwa ruchu drogowego (oznakowanie przejazdów kolejowych, częściowe lub całkowite zamknięcia drogi). Nie stosuje się znaków drogowych pionowych na drogach gruntowych. W związku z powyższym w miejscowości Grzybowce i w miejscowości Borki nie zostaną ustawione znaki drogowe na drogach gruntowych.
- Ponadto wydałem 3 decyzje w sprawie uzgodnienia lokalizacji zjazdu z drogi gminnej oraz 1 decyzję na zajęcie pasa drogowego w celu umieszczenia urządzeń infrastruktury technicznej w pasie drogowym.

4) W ramach bieżącej działalności Urzędu Gminy:
- w zakresie planowania i zagospodarowania przestrzennego wydano 10 decyzji o warunkach zabudowy;
- wydano 2 decyzje zatwierdzające podział nieruchomości;
- w zakresie ochrony przyrody wpłynęło 8 zgłoszeń zamiaru usunięcia drzew na nieruchomości stanowiącej własność osób fizycznych na cel niezwiązany z prowadzeniem działalności gospodarczej. Po przeprowadzeniu przez pracownika procedury, w tym dokonaniu oględzin, Wójt jako organ uprawniony na podstawie ustawy o ochronie przyrody nie wniósł sprzeciwu.

5) Zawarto notarialną umowę sprzedaży nieruchomości gruntowej niezabudowanej, położonej w obrębie 28 - Sofipol, gmina Gródek, oznaczonej Nr ew. geod. 104, o powierzchni 0,76 ha, za cenę 67.000,00 zł netto;

6) W związku ze znacznym wzrostem ilości wniosków o ustalenie warunków zabudowy (ilość wniosków w 2020 r. - 86, ilość wniosków złożonych w bieżącym roku do dnia 26.11.2021 r. - 140) oraz ze względu na wyczerpanie środków w ramach uprzednio zawartej umowy, Gmina Gródek zawarła umowę z przedsiębiorstwem PUB Projektowanie i Usługi Budowlane Maciej Citko z siedzibą w Białymstoku na wykonanie projektów decyzji o warunkach zabudowy oraz projektów decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego w listopadzie i grudniu 2021 r.

7) W ramach konsultacji społecznych projektu uchwały Sejmiku Województwa Podlaskiego w sprawie utworzenia Parku Krajobrazowego Doliny Świsłoczy w dniu 8 listopada 2021 r. odbyło się spotkanie informacyjno – konsultacyjne z udziałem przedstawicieli Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podlaskiego.

8) Do końca listopada 2021 r. przedłużono konsultacje społeczne prowadzone w ramach sporządzania Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Gródek realizowane z projektu „Konsultacje dokumentów planistycznych w podlaskich gminach – edycja II" współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego, w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój 2014-2020.

9) W dniu 10 listopada 2021 r. odebrane zostały prace polegające na odbiorze, transporcie i unieszkodliwieniu na składowisku odpadów niebezpiecznych 95,13 ton odpadów azbestowo – cementowych.

Odpady zostały odebrane z 56 nieruchomości położonych na terenie Gminy Gródek. Całkowita wartość wykonanych i odebranych robót wyniosła 34.931,74 zł, przy dotacji z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Białymstoku w kwocie 10.337,93 zł na realizację zadania pn. Usuwanie wyrobów zawierających azbest z terenu gminy Gródek.

10) W dniach: od 8 do 15 listopada 2021 r. zostały przeprowadzone konsultacje społeczne projektu zmian Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Gródek, zwanego dalej Regulaminem. Celem przeprowadzonych, na podstawie zarządzenia Wójta Gminy Gródek Nr 230/21 z dnia 29 października 2021 r., konsultacji było poznanie stanowiska mieszkańców co do zawartych zapisów zmian Regulaminu, a w szczególności poznania ich opinii i uwag. Projekt zmian Regulaminu dostępny był w Biuletynie Informacji Publicznej oraz na stronie internetowej Gminy Gródek. W wyżej wskazanym terminie wpłynął jeden wniosek, w którym mieszkańcy wsi Bielewicze zwrócili się o zmniejszenie częstotliwości odbioru odpadów komunalnych ze wsi Bielewicze (do 1 razu na miesiąc) względem aktualnie obowiązującego harmonogramu odbioru odpadów komunalnych. Projekt zmian Regulaminu określa, iż dla budynków mieszkalnych jednorodzinnych częstotliwość odbioru niesegregowanych (zmieszanych) odpadów komunalnych oraz selektywnie zebranych odpadów komunalnych (papier, szkło metale, tworzywa sztuczne, odpady opakowaniowe wielomateriałowe i bioodpady) będzie nie rzadsza niż 1 raz na miesiąc. W związku z powyższym projektowany zapis zmian Regulaminu umożliwia odbiór odpadów komunalnych z częstotliwością zgodną ze złożonym wnioskiem.

11) W ramach naboru w ogłoszonym Konkursie Grantowym Cyfrowa Gmina – Wsparcie dzieci z rodzin pegeerowskich w rozwoju cyfrowym – „Granty PPGR", Gmina Gródek w oparciu o złożone oświadczenia rodziców/opiekunów prawnych dziecka niepełnoletniego lub pełnoletniego ucznia szkoły średniej złożyła wniosek o dofinansowanie zakupu komputerów wraz z oprogramowaniem dla 69 uczniów. Wartość wnioskowanej kwoty wyniosła 290 800,00 zł. Aktualnie oczekujemy na zaakceptowanie wniosku przez weryfikatora. Dofinansowanie wynosi 100 % kosztów kwalifikowalnych, wkład własny nie jest wymagany.

12) Równolegle z w/w konkursem, ogłoszony został nabór wniosków w ramach Projektu Cyfrowa Gmina - Wsparcie rozwoju cyfrowego instytucji samorządowych oraz zwiększenie cyberbezpieczeństwa. W ramach Konkursu można otrzymać grant na zadania związane z cyfryzacją urzędów JST i jednostek im podległych oraz nadzorowanych poprzez nabycie sprzętu IT i oprogramowania, licencji niezbędnych do realizacji e-usług, pracy i edukacji zdalnej, edukację cyfrową dla JST w zakresie obsługi nabytego sprzętu oraz oprogramowania i licencji oraz analizą stanu cyberbezpieczeństwa JST, a także zapewnieniem cyberbezpieczeństwa samorządowych systemów informatycznych. Gmina Gródek złożyła wniosek o dofinansowanie w wysokości wyliczonej i wskazanej przez Ministerstwo dla naszej gminy tj. w kwocie 152 790,00 zł. W ramach projektu otrzymany grant planujemy przeznaczyć na doposażenie stanowisk pracy pracowników Urzędu Gminy, Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej i Komunalnego Zakładu Budżetowego w stacjonarne i przenośne stacje robocze wyposażone w oprogramowanie spełniające wymagania bezpieczeństwa. Ponadto w związku z planowanym wdrożeniem w 2022 r. w GOPS i KZB elektronicznego systemu zarządzania dokumentacją, zintegrowanego z systemem już wykorzystywanym w Urzędzie Gminy, planowana jest wymiana serwera obsługującego między innymi ten system. Otrzymane środki planuje się przeznaczyć również na: zakup drukarek kodów kreskowych, czytników, skanera oraz przeprowadzenie audytu cyberbezpieczeństwa i zorganizowanie szkoleń dla pracowników Urzędu Gminy i gminnych jednostek organizacyjnych. Aktualnie oczekujemy na zaakceptowanie wniosku przez weryfikatora. Dofinansowanie wynosi 100 % kosztów kwalifikowalnych, wkład własny nie jest wymagany.

13) Realizując zadanie nałożone przez Wojewodę Podlaskiego w okresie międzysesyjnym zorganizowałem 1 transport do punktu szczepień przeciwko wirusowi SARS-CoV-2 (ogółem 34 transporty). Transport organizowany jest dla osób, które mają trudności w samodzielnym dotarciu do punktu szczepień i zgłaszają taką potrzebę do gminnego koordynatora ds. szczepień (tel.: 884 218 333).

14) Realizując zadania mające na celu zwiększenie liczby mieszkańców poddających się szczepieniu przeciw COVID-19 w dniu 17 listopada 2021 r. zorganizowałem po raz kolejny Plenerowy Punkt Szczepień przeciw COVID-19 w Gminnym Centrum Kultury w Gródku. Plenerowy Punkt Szczepień cieszy się zainteresowaniem mieszkańców. Zaszczepieni mieszkańcy Gminy Gródek (dane MZ na dzień 29.11.2021 r.)

Liczba mieszkańców - **5093**
Mieszkańcy zaszczepieni przynajmniej jedną dawką **- 2623**
Mieszkańcy w pełni zaszczepieni **- 2537**
Procent mieszkańców w pełni zaszczepionych (%) **- 49,8**
Procent mieszkańców zaszczepionych min. 1 dawką (%) **- 51,5**

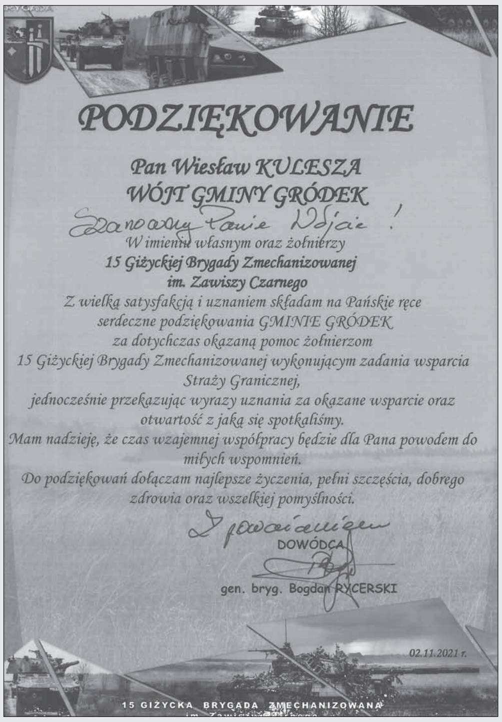
15) Z uwagi na najwyższy w powiecie białostockim wzrost poziomu zaszczepienia mieszkańców, Gmina Gródek zajęła I miejsce w Konkursie „Rosnąca Odporność" organizowanym dla samorządów w ramach Narodowego Programu Szczepień. W dniu 15 listopada 2021 r. złożony został wniosek do Wojewody Podlaskiego o odbiór nagrody w konkursie w wysokości 1.000.000 zł. Zgodnie z postanowieniami Regulaminu Konkursu przekazanie Nagród następuje w terminie do 60 dni od dnia terminowego otrzymania przez Organizatora poprawnie wypełnionego Wniosku. Nadto Laureat Konkursu przeznacza Nagrodę na dowolny cel związany z przeciwdziałaniem COVID-19. Zgodnie z art. 2 ust. 2 Ustawy COVID-19, mogą być to wszelkie czynności związane ze zwalczaniem zakażenia, zapobieganiem rozprzestrzenianiu się, profilaktyką oraz zwalczaniem skutków, w tym społeczno-gospodarczych COVID-19.

16) Lekarz prowadzący Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej w porozumieniu z Wójtem Gminy Gródek zwrócił się z wnioskiem do Dyrektora Podlaskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ o możliwość objęcia mieszkańców gminy Gródek opieką leczniczą w rodzaju Rehabilitacja Lecznicza w ramach umowy z NFZ. W przedmiotowym wniosku, popieranym przez Wójta Gminy, wskazano, że NZOZ, który jest zainteresowany i chętny do prowadzenia tego typu świadczenia zdrowotnego, wspólnie z gminą Gródek dysponują odpowiednią bazą i potencjałem wykonawczym do uruchomienia zakładu leczniczego składającego się z Poradni Rehabilitacji Leczniczej i Pracowni Fizjoterapii, zatrudniającej jednego lekarza w wymiarze pół etatu i dwóch fizjoterapeutów w wymiarze dwu etatowym.

17) Ponadto w omawianym okresie uczestniczyłem:
- w walnym zebraniu Lokalnej Grupy Działania Puszcza Knyszyńska;
- w spotkaniu z przedstawicielami Kryzysowego Forum Pogranicza, w kwestii mobilnych punktów pomocy;
- we wspólnym posiedzeniu komisji Rady Gminy Gródek.

Gródek, dnia 30 listopada 2021 r.

Wójt Gminy Gródek
Wiesław Kulesza



PODZIĘKOWANIE

Pan Wiesław KULESZA
WÓJT GMINY GRÓDEK

Szanowny Panie Wójcie!

W imieniu własnym oraz żołnierzy
15 Giżyckiej Brygady Zmechanizowanej
im. Zawiszy Czarnego
Z wielką satysfakcją i uznaniem składam na Pańskie ręce
serdeczne podziękowania GMINIE GRÓDEK
za dotychczas okazaną pomoc żołnierzom
15 Giżyckiej Brygady Zmechanizowanej wykonującym zadania wsparcia
Straży Granicznej,
jednocześnie przekazując wyrazy uznania za okazane wsparcie oraz
otwartość z jaką się spotkaliśmy.
Mam nadzieję, że czas wzajemnej współpracy będzie dla Pana powodem do
miłych wspomnień.
Do podziękowań dołączam najlepsze życzenia, pełni szczęścia, dobrego
zdrowia oraz wszelkiej pomyślności.

Z poważaniem
DOWÓDCA
gen. bryg. Bogdan RYCERSKI

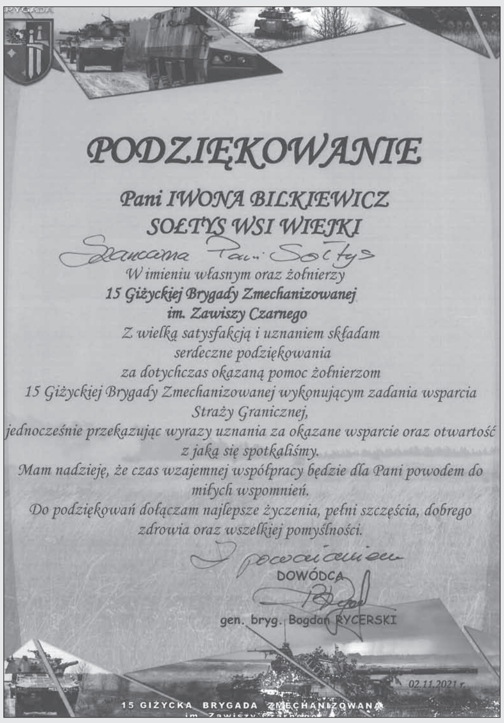
02.11.2021 r.

15 GIŻYCKA BRYGADA ZMECHANIZOWANA



Fot. Radosław Kulesza

23 listopada major Tomasz Dębowski wręczył Wójtowi Gminy Gródek Wiesławowi Kuleszy podziękowanie i pamiątkowy medal za okazaną pomoc żołnierzom 15. Giżyckiej Brygady Zmechanizowanej, którzy stacjonują na terenie strefy wyjątkowej w naszej gminie.



PODZIĘKOWANIE

Pani IWONA BILKIEWICZ
SOŁTYS WSI WIEJKI

Szanowna Pani Sołtys

W imieniu własnym oraz żołnierzy
15 Giżyckiej Brygady Zmechanizowanej
im. Zawiszy Czarnego
Z wielką satysfakcją i uznaniem składam
serdeczne podziękowania
za dotychczas okazaną pomoc żołnierzom
15 Giżyckiej Brygady Zmechanizowanej wykonującym zadania wsparcia
Straży Granicznej,
jednocześnie przekazując wyrazy uznania za okazane wsparcie oraz otwartość
z jaką się spotkaliśmy.
Mam nadzieję, że czas wzajemnej współpracy będzie dla Pani powodem do
miłych wspomnień.
Do podziękowań dołączam najlepsze życzenia, pełni szczęścia, dobrego
zdrowia oraz wszelkiej pomyślności.

Z poważaniem
DOWÓDCA
gen. bryg. Bogdan RYCERSKI

02.11.2021 r.

15 GIŻYCKA BRYGADA ZMECHANIZOWANA

30. Finał WOŚP w Gródku

GCK w Gródku od listopada prowadzi przygotowania do 30. finału WOŚP w Gródku. To już po raz czwarty został zarejestrowany sztab przez dyrektorkę Magdę Łotysz. Grupa wolontariuszy jest już gotowa do kwestowania w dniu 30 stycznia 2022 r. na rzecz: dla zapewnienia najwyższych standardów diagnostyki i leczenia wzroku u dzieci. Tak jak podczas ostatniego finału na pewno będzie sklepik przed budynkiem domu kultury, w którym będziecie mogli zakupić fanty podarowane przez mieszkańców oraz przyjaciół gminy Gródek.

Jeśli ktoś z Was chciałby coś przekazać na ten cel, zapraszamy do kontaktu z Gminnym Centrum Kultury w Gródku. ***(ds)***

Strona Sztabu na facebook'u:
/wospgrodek

Podziękowania

PODZIĘKOWANIA OD OJCA
MITRATA EUGENIUSZA MICHALCZUKA

Ojciec Mitrat Eugeniusz Michalczuk,
wieloletni wikariusz Parafii Prawosławnej Narodzenia Najświętszej Marii Panny w Gródku
serdecznie dziękuje za wszelką dobroć
swoim Parafianom, a także Braciom Rzymokatolikom
za 30 lat przebywania w tym środowisku.
Miłosierdzie i Opatrzność Boża niech będą z Wami.

Ojciec Eugeniusz Michalczuk

ŻYCZENIA

Z okazji jubileuszu złotych godów
ojcu Mikołajowi Ostapczukowi i jego matuszce
Walentynie najlepsze życzenia zdrowia,
wszelkiej pomyślności,
wzajemnej miłości i szacunku na dalsze lata
wspólnego życia oraz wielu Łask Bożych.

życzy
Rada Parafialna
Parafii Prawosławnej pw. Narodzenia NMP w Gródku

Niedziela 5 grudnia 2021 r. była niezwykłym dniem w gródeckiej cerkwi. Po odprawionej św. Liturgii z udziałem ks. Mitrata Eugeniusza Michalczuka – wieloletniego wikariusza Parafii Prawosławnej w Gródku nastąpił moment pełen wzruszeń i przeżyć pożegnania ojca Eugeniusza z wiernymi Parafii. Zgodnie z dekretem Jego Ekscelencji Arcybiskupa Białostockiego i Gdańskiego Jakuba z dniem 05 grudnia 2021 ks. Mitrat Eugeniusz Michalczuk – wikariusz Parafii w Gródku został przeniesiony na własna prośbę w stan spoczynku, jednocześnie mianowany rezydentem Parafii w Krynkach, gdzie zamieszka z Matuszką. Pełnił swoje obowiązki w gródeckiej Parafii, od 1992 r., prawie 30 lat. Był to okres religijnego przebudzenia. W tym czasie zapoczątkowano naukę religii w szkołach. Powstały Bractwa Młodzieży Prawosławnej, tworzyły się chóry młodzieżowe i dziecięce. Zwiększyła się frekwencja wiernych na nabożeństwach. Baciuszka udzielił wiele chrztów, ślubów, pogrzebów. Cechowała o. Eugeniusza łagodność, skromność oraz piękny głos.

Licznie zebrani wierni w cerkwi mieli okazję podziękować o. Eugeniuszowi za piękne lata służby Bogu i ludziom. Życzymy, aby i dalsze lata upływały w dobrym zdrowiu, duchowej radości oraz pomocy Bożej w służbie Bogu, Cerkwi i ludziom na mnohaja leta.

Serdeczne podziękowanie składa w imieniu Rady Parafialnej oraz Bractwa Młodzieży – proboszcz Parafii o. Mikołaj Ostapczuk

Podwójny Jubileusz

21 listopada Najprzewielebniejszy Jakub Arcybiskup Białostocki i Gdański odprawił molebien dziękczynny w cerkwi Narodzenia Przenajświętszej Bogurodzicy w Gródku. Nabożeństwo sprawowane było z okazji jubileuszu 70. urodzin proboszcza tamtejszej parafii ks. mitrata Mikołaja Ostapczuka oraz 50. rocznicy zawarcia związku małżeńskiego z Walentyną Ostapczuk. W świątyni obecni byli Ich Ekscelencje: Arcybiskup Bielski Grzegorz, Biskup Łódzki i Poznański Atanazy, Biskup Supraski Andrzej oraz rodzina i zaproszenie goście ks. Mikołaja i matuszki Walentyny.



Fot. ks. Wiaczesław Perek

Arcybiskup Jakub serdecznie pozdrowił ks. Mikołaja i jego żonę Walentynę w związku z tak piękną rocznicą. Podkreślił wielkie znacznie żony duchownego, jako podpory dla kapłana w jego codziennej duszpasterskiej pracy. Hierarcha życzył jednocześnie proboszczowi gródeckiej parafii i jego matuszce Bożego błogosławieństwa oraz dużo zdrowia na przyszłe lata życia.

Ks. mitrat Mikołaj Ostapczuk urodził się 12 grudnia 1951 roku w Rakowiczach. Po ukończeniu Prawosławnego Seminarium Duchownego i Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie otrzymał z rąk ówczesnego biskupa białostockiego i gdańskiego Nikanora święcenia diakońskie (29.05.1972) oraz kapłańskie (11.06.1972). Pierwszą parafią ks. Mikołaja był parafia św. Marii Magdaleny w Elblągu i św. Onufrego w Pasłęku. Następnie w latach 1982 – 83 był wikariuszem parafii św. Aleksandra Newskiego w Sokółce, natomiast od 1983 do 1990 r. był proboszczem parafii Zaśnięcia Bogurodzicy w Zabłudowie. Od 1 września 1990 r. jest proboszczem parafii Narodzenia Bogurodzicy w Gródku.

Ks. Mikołaja Ostapczuk jest ponadto zastępcą dziekana okręgu gródeckiego, kapelanem rolników oraz członkiem metropolitalnej komisji do spraw zabytków. Był wieloletnim opiekunem zarządu centralnego Bractwa Młodzieży Prawosławnej. Za pracę dla dobra Cerkwi był wielokrotnie nagradzany, w tym prawem noszenia mitry w 2009 oraz orderem św. Równej Apostołom Marii Magdaleny II stopnia i orderem św. Równych Apostołom Cyryla i Metodego.

na podstawie: ks. Wiaczesław Perek, Prawosławna Diecezja Białostocko-Gdańska

Pożegnanie o. Eugeniusza Michalczuka

W dniu 5 grudnia 2021 roku pożegnaliśmy wikariusza naszej cerkwi ks. Mitrata Eugeniusza Michalczuka, który po 30 - letniej służbie w parafii pw. Narodzenia Najświętszej Marii Panny w Gródku i 48- letniej służbie Cerkwi Prawosławnej dekretem 142/O/P/2021 JE Najprzewielebniejszego Jakuba Arcybiskupa Białostockiego i Gdańskiego na własną prośbę przeszedł w stan spoczynku i został rezydentem parafii Narodzenia Najświętszej Marii Panny w Krynkach.



Fot. Radosław Kulesza



Fot. Radosław Kulesza

Ks. Eugeniusz Michalczuk urodził się 23 października 1951 roku we wsi Treszczotki na Podlasiu. We wrześniu 1973 roku wstąpił w związek małżeński z Aleksandrą Skrouba. 21 września 1973 roku przyjął święcenia diakońskie z rąk

Jego Ekscelencji Najprzewielebniejszego Biskupa Białostockiego i Gdańskiego Nikanora, natomiast święcenia kapłańskie 11 lutego 1979 roku w cerkwi Aleksandra Newskiego w Sokółce. Od 28 sierpnia 1979 roku pełnił funkcję wikariusza w cerkwi Narodzenia Najświętszej Marii Panny Krynkach, a 19 września 1981 roku został mianowany proboszczem nowo erygowanej parafii prawosławnej w Kruszynianach. W lutym 1983 roku został proboszczem parafii prawosławnej pw. Świętej Anny w Królowym Moście, którą to funkcję pełnił do 1 czerwca 1992 roku. Wówczas został wikariuszem naszej cerkwi i był nim do dnia dzisiejszego.

Dzień 5 grudnia zarówno dla nas parafian jak i Ojca Eugeniusza był dniem pełnym emocji. Były kwiaty, życzenia oraz Mnogaja Leta, a niektórym po policzkach popłynęły łzy. Pewien etap życia naszej wspólnoty nieodwracalnie się zakończył.

Naszemu Batiuszce i Jego Matuszce życzymy Bożego Błogosławieństwa, dużo zdrowia i mnogaja, mnogaja leta.

Ewa Markowska

Parafialne ognisko w Królowym Moście

26 listopada bieżącego roku przy Parafii p.w. Św. Anny w Królowym Moście z inicjatywy ks. Radosława Kondraciuka zostało zorganizowane ognisko zapustowe, na którym bawili się tutejsi parafianie. Zgodnie z wcześniej ustalonymi zasadami, każdy przyniósł swój „koszyczek" oraz przestrzegał obostrzeń w zakresie przeciwdziałania epidemii.



Fot. archiwum Katarzyny Rogacz

Koło Gospodyń Wiejskich Kołodniaki z Kołodna pod dowództwem Sołtys i Radnej Anny Kuleszy wsparło imprezę organizacyjnie, udostępniając swój namiot i serwując gorący bigos, ponadto logistycznie wspierała „projekt" rodzina Martoników. Można by długo wymieniać wszystkich i dziękować każdemu z osobna, ale najważniejsza była atmosfera i wspaniali parafianie, którzy przybyli, by wspólnie spędzić ten wieczór.

Aura nas nie rozpieszczała, deszcz, przechodzący w śnieg, temperatura w okolicach 0 stopni na początku nie zachęcały nikogo do dłuższych rozmów.

Ognisko rozpoczął ojciec Radosław od wspólnej modlitwy. Zebrani goście na początku z odrobiną nieśmiałości, lecz zachęcani przez Duchownego coraz śmielej podśpiewywali wspólnie mniej lub bardziej znane melodie. Jak ognisko, to i kiełbaski oraz odrobina lokalnych wyrobów na rozweselenie duszy i ciała, wszak to zapusty. Wspólne rozmowy i dyskusje w czasach, gdzie ograniczamy kontakt z drugim człowiekiem wyzwalają tyle pozytywnych emocji, że po godzinie nikt nie zwracał uwagi na deszcz i śnieg. Chciałoby się napisać, że biesiada była do białego rana, ale tak naprawdę trwała do północy.

Dziękuję w imieniu Parafian ks. Radosławowi Kondraciukowi za inicjatywę i organizację. Wszyscy liczymy na to, że będzie to nasze cykliczne wydarzenie w kalendarzu Parafii Św. Anny w Królowym Moście!

Paweł Koronkiewicz

Lekcja patriotyzmu w przedszkolu

Święto Odzyskania Niepodległości to lekcja patriotyzmu nie tylko dla dorosłych, ale także dla najmłodszych członków naszego społeczeństwa, czyli przedszkolaków. W naszym przedszkolu w sposób niezwykle szczególny uczczono to wydarzenie, przedszkolaki jak co roku poważnie podeszły do tematu - Odzyskania Niepodległości przez Polskę. Grupy podzieliły się między sobą zadaniami i mocno zaangażowały się w ich realizację: Grupa I - Marta Grycuk oraz grupa II - Lila Gierasimczyk zorganizowały kącik patriotyczny, w którym znalazły się wszystkie symbole narodowe; Grupa III - Justyna Wasilewska w pocie czoła zbierała książki o tematyce patriotycznej, aby mógł powstać wspaniały kącik literatury. Grupa IV - Ewa Gasperowicz, ubrana w piękne stroje z powagą zatańczyła „Poloneza". Grupa V- Alina Hajduczenia , Agnieszka Litwin, zajęła się porządkami pod Pomnikiem Bojowników o Demokrację. Ponadto 10 listopada wszystkie grupy o godz. 11.11 zaśpiewały Hymn Polski w ramach akcji „ Szkoła do Hymnu". Wspaniałym zakończeniem wszystkich naszych działań był wspólny przemarsz ulicami Gródka i wspólne odśpiewanie Hymnu Polski, podczas Gminnych Obchodów Święta Niepodległości, na którym to delegacja z przedszkola złożyła kwiaty. Dzięki udziałowi w tego typu uroczystościach przedszkolaki od najmłodszych lat uczą się patriotyzmu, kształtują pozytywne postawy i uczucia patriotyczne (fotografie na str. 2.).

Agnieszka Litwin

Kiermasz charytatywny dla OSP

5 grudnia przed remizą odbył się kolejny kiermasz na rzecz OSP w Gródku. Kolejny raz frekwencja nie zawiodła. Ze sprzedaży ciast i innych słodkości udało się zebrać 7027,55 zł. Serdecznie dziękujemy wszystkim



Fot. za: facebook OSP Gródek

przygotowującym ciasta i inne słodkości. Nie będziemy wszystkich wymieniać z nazwiska, bo było tych osób naprawdę dużo. Dziękujemy za pomoc w przeprowadzeniu kiermaszu Neli Nikołajuk, Julii Borawskiej i Dawidowi Sajewskiemu ze Szkoły Podstawowej w Gródku. Podziękowania należą się także niezawodnemu Gminne Centrum Kultury w Gródku za użyczenie stroju Mikołaja i przygotowanie przez Panią Marysię Mieleszko desek z wizerunkiem Mikołaja do sprzedania na kiermaszu. Oczywiście największe podziękowania należą się wszystkim tym, którzy wzięli udział w kiermaszu i zakupili słodkości. Pozostały nam jeszcze kalendarze. Można je nabyć za kwotę 30 zł. Istnieje też możliwość wysyłki za dopłatą.

za: facebook OSP w Gródku

„Do swojej pracy podchodzę z miłością i pasją”

Rozmowa z Dariuszem Mytychem - Nadleśniczym Nadleśnictwa Waliły



Fot. za: fMałgorzata Zbyryt, Nadleśnictwo Waliły

Dorota Sulżyk: Od stycznia tego roku jesteś nadleśniczym. To na pewno poważna zmiana w Twoim życiu zawodowym. Co się zmieniło?

Dariusz Mytych: Zmieniło się praktycznie wszystko. Musiałem wcielić się w całkiem nową, nieznaną mi rolę. Nie powiem, że nie było wątpliwości, bo były. Z dnia na dzień z kolegi z pracy stałem się szefem. To trudne i wymagające wyzwanie. Myślę jednak, że dużym plusem było to, że znałem załogę. Większość to moi koledzy i przyjaciele i dlatego wiedziałem, na co ich stać. W roli nadleśniczego przyszło mi się mierzyć z nowymi, nieznanymi mi dotąd sytuacjami. Traktuję to jako swego rodzaju wyzwanie i możliwość osobistego rozwoju.

DS: Jakie priorytety wyznaczyłeś sobie jako nadleśniczy?

DM: Rozwój nadleśnictwa jest możliwy w ściśle określonych ramach. Tak naprawdę to, w jakim rozmiarze las jest użytkowany, określa plan urządzania lasu na okres dziesięcioletni zatwierdzony przez właściwego ministra, a my leśnicy stoimy jedynie na straży jego realizacji. Stąd w Nadleśnictwie Waliły nie planuję żadnych rewolucji, zresztą sam las jako żywy organizm takich rewolucji nie toleruje. Uważam, że powinienem skupić się przede wszystkim na gospodarce leśnej i na lesie oraz na tym, żeby nadleśnictwo nadążało za przemianami, jakie cały czas zachodzą w najbliższym otoczeniu. Dzisiaj prowadzenie racjonalnej gospodarki leśnej nie jest łatwym zadaniem. Jest to gospodarka rozrywana przez sprzeczne oczekiwania różnych grup interesariuszy. Z jednej strony skrajnych ekologów, często wojujących z leśnikami, z drugiej strony mamy oczekiwania przemysłu drzewnego, który daje wiele miejsc pracy na terenie naszej gminy. Jako nadleśniczy chciałbym dołożyć wszelkich starań, aby wśród mojej załogi panowała atmosfera wzajemnego szacunku i zaufania, gdyż według mnie stanowi to fundament do sumiennej i efektywnej pracy.

DS: Zawsze wiedziałeś, że będziesz leśnikiem? Co najbardziej lubisz w tym zawodzie?

DM: Wychowałem się na wsi. Już jako dziecko wiedziałem, że swoją przyszłość będę chciał wiązać z lasem. Prace na roli wyznaczały pory roku. Był czas na wiosenne siewy, latem pielęgnację upraw, jesienią zbiory plonów. Podobny kalendarz obowiązuje w lesie. Bardzo dużo zadowolenia dawała mi możliwość podglądania całego cyklu wzrostu roślin, a później ich zbioru oraz możliwość opieki nad zwierzętami, które przewijały się przez gospodarstwo. Każdą wolną chwilę spędzałem w lesie na podglądaniu przyrody. Myślę, że już wtedy zaczęła kiełkować we mnie myśl o zostaniu leśnikiem. W moim zawodzie fascynujące jest to, że oprócz bliskiego kontaktu z przyrodą mogę mieć realny wpływ na kierunek zmian, jakie zachodzą w naturalnym środowisku Trzeba jednak pamiętać, że wiąże się to również z bardzo dużą odpowiedzialnością. Zawsze do swojej pracy podchodziłem z wielką miłością i pasją.

Uczyłem się w Technikum Leśnym w Tucholi, skończyłem leśnictwo wielofunkcyjne na wydziale leśnym na SGGW w Warszawie, potem studia podyplomowe na wydziale prawa na Uniwersytecie w Białymstoku.

DS: Nie pochodzisz z naszych stron, a jednak swoje życie razem z rodziną związałeś z gminą Gródek.

DM: Tak, to prawda. Pochodzę z kujawsko - pomorskiego, a dokładnie z małej wioski Myśliwiec koło Wąbrzeźna. Do Gródka przyjechałem w 1995 roku za namową mojej siostry ciotecznej, która mieszka w Grabówce. Moja żona Ewa pochodzi z Tucholi, w której kończyłem Technikum Leśne. Pokochaliśmy Podlasie i wspólnie uznaliśmy, że to właśnie tu jest nasze miejsce na ziemi. Tutaj kupiliśmy dom, urodziły się nasze dzieci. Ewa przez 19 lat pracowała w Caritasie w naszej gminie, a od 3 lat jest pielęgniarką w Ośrodku Zdrowia w Gródku. Uważam, że Gmina Gródek to idealne miejsce do życia z dala od wielkomiejskiego zgiełku, wśród przyrody i przyjaznych ludzi. Myślę, że specyfika tych terenów i dziewiczość przyrody sprawia, że żyje się tu naprawdę dobrze. Odwiedzający nas znajomi często mówią, że u nas czas płynie jakoś wolniej… i chyba coś w tym rzeczywiście jest. Chociaż ostatnio przez sytuację na granicy ta sielanka i spokój zostały nieco zakłócone.

DS: Czyli trafiłeś do nas dzięki swojej ciotecznej siostrze?

DM: Tak. Zupełnie przypadkowo wybrałem nadleśnictwo Waliły na swój staż i zostałem przyjęty przez nadleśniczego Krzysztofa Bozika. Po stażu byłem na etacie robotniczym, potem wziąłem dwa lata bezpłatnego urlopu i wyjechałem do Londynu. Po powrocie objąłem stanowisko podleśniczego, po kilku miesiącach zostałem pełniącym obowiązki leśniczego, a po roku leśniczym leśnictwa Turowo, z którym byłem związany aż do roku 2019. W tym roku zostałem inżynierem nadzoru, a później nadleśniczym.



Fot. za: Dorota Sulżyk | GCK w Gródku

Dariusz Mytych z żoną Ewą

Zżyłem się z terenem leśnictwa Turowo, które posiada bardzo urozmaicone tereny – siedliska bagienne, podmokłe, naturowe, blisko jest rezerwat Chomontowszczyzna i zbiornik Wyżary. Moje byłe leśnictwo otaczają fajne wioski – Radunin, Załuki, Lipowy Most. Mieszkają tam fantastyczni ludzie, z którymi zbudowałem przez lata bardzo dobre relacje. Rzeka Słoja płynie przez całą długość leśnictwa. Tam znajdowałem wytchnienie od stresujących sytuacji. Wystarczyło pomoczyć latem nogi w Słoi.

DS: Nie brakuje Ci częstego kontaktu z lasem? Twoje obecne stanowisko na pewno wymaga od Ciebie przede wszystkim pracy za biurkiem?

DM: Tak, dużo więcej czasu spędzam za biurkiem. A nadleśniczy powinien wiedzieć, co się dzieje w terenie, powinien nadzorować w terenie wszystkie pra-

ce związane z zagospodarowania lasu, szczególnie w gorącym czasie pomiędzy wiosną a jesienią. Rekompensuję sobie ten mniejszy kontakt z lasem polowaniami po pracy. W pracy każdą możliwą chwilę też staram się spędzać w lesie. A poza tym mieszkamy w lesie. Jak szukaliśmy domu, zależało nam na tym, żeby w bezpośrednim sąsiedztwie był las. A trafiło nam się takie miejsce, że na działce mamy swój las z grzybami, jagodami, malinami. Mamy tu ciekawy historycznie teren. Niedaleko jest jeziorko Ruda.

DS: Część terenów nadleśnictwa jest od kilku miesięcy w strefie wyjątkowej. Czy to utrudnia Waszą pracę?

DM: Dla nas jako nadleśnictwa zmieniło się niewiele. Gospodarka leśna prowadzona jest zgodnie z założeniami planu urządzania lasu. Jedyne, co można zauważyć, to częstsze kontrole straży granicznej i wojska. Staramy się współpracować ze służbami broniącymi naszej granicy. Zdajemy sobie sprawę, z jakimi trudnościami borykają się pracownicy SG, wojska, policji jak i okoliczni mieszkańcy.

DS: Zawsze byłeś człowiekiem pełnym różnych pasji. Czy masz teraz czas na swoje hobby, zainteresowania?

DM: Uważam, że zawsze musi się znaleźć czas na pasje. Od wielu lat jestem myśliwym. Wiem, że w obecnych czasach jest to mało popularne. Łowiectwo to nie tylko pozyskanie zwierzyny, ale przede wszystkim cały wachlarz tradycji i zwyczajów kultywowanych od wieków, to także kontakt z naturą i szacunek do przyrody, a dla mnie to doskonała odskocznia od rzeczywistości. Drugą moją pasją jest tenis stołowy. Jak tylko znajduję wolny czas i sparingpartnera, to chętnie korzystam. Zresztą nie raz z twoim mężem rozgrywaliśmy mecze na holu w GCK-u.

Miałem kury ozdobne, bażanty, pawie. I korci mnie, żeby do tego wrócić, bo to jest fajne zajęcie. Rozmawiałem o tym z Leonem Tarasewiczem. Będę chciał ten swój kurnik reanimować.

DS: Jak będziecie spędzać tegoroczne święta?

DM: U nas w domu. Przyjedzie moja mama, Ewy mama i nasze córki. To już tradycja, że na Święta Wielkanocne wyjeżdżaliśmy przeważnie w nasze rodzinne strony (400 km do mnie, 500 km do Ewy), a na Boże Narodzenie rodzina przyjeżdżała do nas.

Rozmawiała
Dorota Sulżyk ▲

Życzenia od GCK

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia życzymy wielu
głębokich i radosnych przeżyć, wewnętrznego spokoju,
radości i ciepła rodzinnej atmosfery.
Świąteczne dni niech wypełnią rodzinne domy zapachem choinki,
a serca pokojem i wzajemną życzliwością.
Wszelkiej pomyślności w realizowaniu planów i marzeń
w nadchodzącym Nowym 2022 Roku.

życzą
Dyrektor i pracownicy
Gminnego Centrum Kultury w GródkuНапярэдадні

Напярэдадні Калядных свят жадаем Вам шмат
глыбокіх і радасных перажыванняў, унутранага спакою,
радасці і цёплай сямейнай атмасферы.
Няхай святочныя дні напоўняць сямейныя дамы водарам ёлак,
а сэрцы — мірам і ўзаемнай дабрынёй.
Усяго найлепшага ў рэалізацыі планаў і мар
у надыходзячым Новым 2022 годзе.

жадаюць
Дырэктар і Супрацоўнікі
Гміннага цэнтра культуры ў Гарадку

Grunt to się nie poddawać i myśleć pozytywnie!



Tego nie widzicie, ale skład naszej gazety w okresie świątecznym to ogrom pracy, szczególnie dla Doroty i Radka, którzy już od dawna przygotowują się do najbardziej wyczekiwanego numeru. Wiemy, że kalendarz u wielu z Was wisi w honorowym miejscu - za co bardzo Wam dziękujemy.

Jak Nowy Rok, to czas podsumowań i postanowień. Te ostatnie zazwyczaj powstają podczas Sylwestra, na którym, niestety, nie spotkamy się na rynku tak jak zazwyczaj. Powodem są stale zmieniające się obostrzenia, stąd nie będziemy czekać do ostatniej chwili - zespół, ochrona, służby mundurowe muszą wiedzieć o tym dużo wcześniej. Z pewnością uda Wam się spędzić ostatni wieczór w roku w ciekawy i bezpieczny sposób.

Dużo się działo w tym roku. Zaczęliśmy od rekordowej zbiórki podczas 29 finału WOŚP (prawie 29 tysięcy!!!). Szuflowaliśmy w ramach akcji #szuflachallenge, przeżyliśmy ferie w formie online, wielkie kury zagościły na ryneczku podczas Wielkanocy, ozdabialiśmy słup ogłoszeniowy w parku, sprzątaliśmy świat z mieszkańcami gminy, powróciły po latach Dni Gródka, Siabrouskaja Biasieda pojawiła się po roku przerwy w nowym miejscu - nad zalewem w Zarzeczanach. Dożynki przeniosły się na wieś do Wiejek, Królowy Most odtańcował „Na Hannu". Artysta Arkadiusz Andrejkow stworzył 5 drewnali na terenie naszej gminy. Zdjęcia i życiorys Konstantego Kuźmina zyskały drugie życie. Pomagaliśmy w organizacji plenerowych punktów szczepień przeciwko Covid 19, otworzyliśmy zbiórkę na rzecz osób potrzebujących w związku z trudną sytuacją na granicy polsko- białoruskiej, dzięki której udało się wesprzeć i wyposażyć placówki SG w Bobrownikach, Kuźnicy, Michałowie, Białowieży, Narewce oraz Ośrodek dla Uchodźców w Białymstoku.

To tylko część z działań. Do tego projekty, warsztaty, wystawy, liczne szkolenia, teledyski, nagrania studyjne, występy zespołów. I promocja gminy, o której jest głośno dzięki małemu ośrodkowi kultury z małej gminy.

Niech to będzie oficjalna droga podziękowań dla mojej kochanej Ekipy, Instruktorów, uczestników naszych zajęć, członków zespołów.

Dzięki Wam życie w naszej gminie jest ciekawsze i weselsze, robicie wspaniałą pracę!

Wesołych Świąt i zdrówka w Nowym Roku!

Dyrektor GCK Magdalena Łotysz

„Zaproś nas do siebie”

23 listopada oficjalnie zakończyliśmy swój udział w programie Narodowego Centrum Kultury „Zaproś nas do siebie”, który trwał od kwietnia. Czym jest program? To zbiór spotkań, warsztatów, szkoleń i wizyt studyjnych dla kadr kultury z całej Polski.

Tylko 14 domom kultury z całej Polski udało się dostać do słynnego „Zaprosia”, w tym my dołożyliśmy swoją cegiełkę. W projekcie biorą udział te instytucje, które chcą być coraz lepsze, chcą być powodem do dumy dla mieszkańców, chcą się rozwijać i zmieniać właśnie dla osób, które korzystają i będą korzystać z naszej oferty i będą ją współtworzyć. Nie sztuką jest powiedzieć, że jest dobrze i niech tak zostanie. MY CHCEMY WIĘCEJ, LEPIEJ. Idziemy do przodu!

To, co się wydarzyło podczas całego programu było dla nas powiewem świeżego powietrza, kolejnymi inspiracjami, nowymi znajomościami. Grupa cudownych, dobrych ludzi wspierała się przez ostatnie miesiące, wymieniała doświadczeniami.

I wszystkich nas łączy jeden mianownik: być najlepszym domem kultury!

Wiemy już, jak ważną rolę pełnimy w społeczeństwie. I nie obraźcie się Państwo, ale będziemy teraz głośniej o tym mówić!

Jest czego nam gratulować, bo dwoimy się i troimy, pomimo małej kadry- by żyło nam się tutaj piękniej i ciekawiej. Wiemy, że dużo jeszcze przed nami. Ale nie chcemy się zatrzymać. I się nie zatrzymamy. Obiecujemy!

Zaproś nas do siebie 2021 to:

- 3 dniowe szkolenia w Radziejowicach/ czerwiec i październik (Magda i Dorota)
- 2 wizyty studyjne- Łódz (Radek) i Lidzbark Warmiński(Grzesiek)
- 2 dniowe szkolenie dla całej kadry GCK z Teodorem (sierpień)
- szkolenia online dla całej kadry
- zadania domowe, grupowe

Dyrektor GCK Magdalena Łotysz

„Z Matką Boską na rowerze”



Fot. Radek Kulesza | GCK w Gródku

19 listopada GCK w Gródku razem z Biblioteką Gminną zorganizowało spotkanie autorskie z Wojciechem Koronkiewiczem – autorem książki „Z Matką Boską na rowerze. Podróż do cudownych obrazów, ikon i świętych źródeł Podlasia”, które poprowadziła Dorota Sulżyk. Pisarz w barwny, humorystyczny sposób opowiadał dość licznie zgromadzonej publiczności o genezie publikacji, swoich rowerowych podróżach, najciekawszych spotkaniach. Książkę można uznać za subiektywny przewodnik po tego rodzaju miejscach, chociaż jak sam autor przyznaje, jest jeszcze sporo takich, które tam się nie znalazły.

Dziennikarz, społecznik, miłośnik jazdy na rowerze, autor książki „Z Matką Boską na rowerze” i świeżo wydanej „Podlasie zdrowo zakręcone”, mieszka w Białymstoku. Jak sam o sobie pisze: *„Wojciech Koronkiewicz. Urodzony w kwietniu 1969 roku. W Białymstoku. W rodzinie katolickiej. Ale Dziadek był prawosławny. Na parowozie jeździł jako maszynista. Jak Go Babcia zobaczyła – ślub w tydzień był. Był Koronkiewicz poetą, dziennikarzem, filmy kręcił, w radzie miasta zasiadał. Ale też na budowie ciężarówki rozładowywał i rowy kopał koncertowo.*

Mieszkał w Paryżu, Nowym Yorku i Warszawie. Ale wrócił. Gdzież jest bowiem lepiej niż tu? Teraz jeździ rowerem, wyprowadza psy ze schroniska, pisze książki.” ***(ds)***

Nowa wolontariuszka - Lesya



Od początku listopada do naszego grona pracowników GCK dołączyła Lesya Savchuk– wolontariuszka z Europejskiego Korpusu Solidarności. Lesya urodziła się w Ukrainie, ale od kilkunastu lat mieszka razem z rodzicami i siostrą w Madrycie. Zna język angielski, ukraiński, hiszpański, rosyjski, dlatego bez problemu można się z nią porozumieć. Lesya to istny wulkan energii, jej radosny głośny śmiech często rozbrzmiewa w całym budynku domu kultury. Angażuje się we wszystkie działania prowadzone przez GCK. Prowadzi lekcje j. angielskiego dla dorosłych i seniorów, j. hiszpańskiego dla przedszkolaków w gródeckim przedszkolu. ***(ds)***



Fot. Hajnowski Dom Kultury

20 i 21 listopada kobiety z zespołu Rozśpiewany Gródek uczestniczyły w dwudniowym wydarzeniu organizowanym przez Białoruskie Towarzystwo Społeczno - Kulturalne pn. „Białoruski Obrzęd na scenie”. W Białymstoku i Hajnówce pokazały humorystyczną scenkę *„Jak u Haradku prapahawali kulturu”*.

ŚPIEWNIK LUDOWY
НАРОДНЫ СПЕЎНІК

ROZŚPIEWANA GRÓDECCZYZNA

РАССПЯВАНАЯ ГАРАДОЧЧЫНА

Kolęda „***My prybyli Haspadaru***”
z cyklu pn. „Śpiewnik Ludowy Rozśpiewana Gródecczyzna”,
którą wykonuje zespoł Rozśpiewany Gródek.
Akordeon: Wiktor Małańczyk

„MY PRYBYLI HASPADARU”

MY PRYBYLI HASPADARU DA WASZAJE CHATY
CHOCZAM MY WAM HASPADARU ZAKALADAWACI

CHAJ ISUS MAŁO DZICIA BŁAHASŁAWIĆ WASZA ŻYCCIA
KAB WY ŻYLI PRAŻYWALI I BIADY NIE ZNALI 2X

A CI ZNAJESZ HASPADARU SZTO BOH NARADZIŁSIA
U WIERTEPIE NA SAŁOMCY SAM ISUS ZJAWIUSIA

CHAJ ISUS MAŁO DZICIA BŁAHASŁAWIĆ WASZA ŻYCCIA
KAB WY ŻYLI PRAŻYWALI I BIADY NIE ZNALI 2X
....
MY UŻO BUDZIEM HASPADARU DA WAS WYCHADZICI
I ROŻDŻENNACHA ISUSA BUDZIEM MY PRASICI

CHAJ ISUS MAŁO DZICIA BŁAHASŁAWIĆ WASZA ŻYCCIA
KAB WY ŻYLI PRAŻYWALI I BIADY NIE ZNALI 2X

„МЫ ПРЫБЫЛІ ГАСПАДАРУ”

МЫ ПРЫБЫЛІ ГАСПАДАРУ ДА ВАШАЕ ХАТЫ
ХОЧАМ МЫ ВАМ ГАСПАДАРУ ЗАКАЛЯДАВАЦІ

ХАЙ ІСУС МАЛО ДЗІЦЯ БЛАГАСЛАВІЦЬ ВАША ХЫЦЦЯ
КАБ ВЫ ЖЫЛІ ПРАЖЫВАЛІ І БЯДЫ НЕ ЗНАЛІ 2Х

А ЦІ ЗНАЕШ ГАСПАДАРУ ШТО БОГ НАРАДЗІЎСЯ
У ВЕРТЕПЕ НА САЛОМЦЫ САМ ІСУС ЗЯВІЎСЯ

ХАЙ ІСУС МАЛО ДЗІЦЯ БЛАГАСЛАВІЦЬ ВАША ХЫЦЦЯ
КАБ ВЫ ЖЫЛІ ПРАЖЫВАЛІ І БЯДЫ НЕ ЗНАЛІ 2Х
....
МЫ ЎЖО БЫДЗЕМ ГАСПАДАРУ АД ВАС ВЫХАДЗІЦІ
І РОЖДЖЕННАГА ІСУСА БУДЗЕМ МЫ ПРАСІЦІ

ХАЙ ІСУС МАЛО ДЗІЦЯ БЛАГАСЛАВІЦЬ ВАША ХЫЦЦЯ
КАБ ВЫ ЖЫЛІ ПРАЖЫВАЛІ І БЯДЫ НЕ ЗНАЛІ 2Х

Koło literackie

Już czas
Nie udawaj
Że nie słyszysz

A dla mnie czas stoi
Zapach smaru
Trocin powiew
Zobacz!
Na piecu czajnik śpiewa
Czeka na Ciebie i czeka
W białym kubku czarna
Świeżo zasypana
Dwa na dwa kawa

Czekam
Bo przecież wracasz
Nieprawdą jest świat

A się zdziwisz!
Twoja mała dziewczynka
Rąbek spódnicy maminej puściła
Poszła w świat
Nie za daleko
Bo zawsze wrócić trzeba

To o której tato?
Nie chcę by Ci świeżo
Zaparzana
Ostygła kawa

Kwiecień 2019

Patrycja Karłów



Urodzona 08.02.1998 r. Od zawsze lubiłam dwie liczby, 5 i 8. Oznaczają niby sukces, perfekcję (8) oraz intelekt, zaradność i emocje (5). Ważnym miesiącem we mnie jest też luty, dlatego praktycznie nigdy nie noszę rajstop, a cielistych to już nienawidzę całym sercem. Mama to się ze mną miała, a zresztą ma się nadal, bo ja lubię być nieszablonowa. Jeszcze w podstawówce szłam na rękę i te okropne rajstopy nosiłam. Teraz jak zakładam rajstopy, to oznacza nadchodzącą mroźną zimę.

Pochodzę z Pieszczanik. Cudowne moje miejsce. Kocham wodę, a ¾ życia miałam rzekę pod nosem. Tu z kolei z wodą, to babcia się z nami miała. Ogromny szacunek za ujarzmienie stada urwisów i za chipsy ze sklepu obwoźnego. Moim zdaniem najlepsze były te z sosami w paczce.

Aktualnie mieszkam od kilku lat w Michałowie. Zdradziłam swoją gminę dla Biedronki pod nosem, bo ja bardzo lubię promocje. Wybudujecie swoją Biedronkę, to wrócę. Oczywiście żarty, serce mnie do Michałowa zaciągnęło i cholera nie chce puścić z powrotem.

Piszę od 13 roku życia. Wychodzi na to, że w tym roku obchodzę swoje dziesięciolecie. Dziwnym tworem jest człowiek. W może czwartej, może piątej klasie miałam za zadanie napisać jakieś opowiadanie. Było okropne, bez składu i ładu, niegramatyczne aż do bólu. Moim zdaniem po prostu nie potrafiłam jeszcze swojej pogoni myśli przenosić na papier. Dziś każda rodzinna sprawa wymagająca napisania czegoś ląduje u mnie. Pisanie mam we krwi. Dla mnie to forma oczyszczania się, układania myśli. Lubię przelewać słowa na papier, bo stają się tam wieczne, a ja nie muszę ich magazynować w swoim skomplikowanym umyśle.

Uwielbiam poezję Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej. W gimnazjum szukałam na jakiś konkurs recytatorski wiersza w bibliotece i tak natrafiłam na tę poetkę. Byłam zachwycona swoim odkryciem, a na konkursie sędziowie byli zachwyceni mną, zajęłam pierwsze miejsce.

Moją pasją jest tworzenie i doskonalenie się. Kocham haft krzyżykowy, ale ostatnio mam bardzo mało czasu na tę przyjemność. Studia inżynierskie na kierunku logistyki pożerają mi lwią część czasu, a łączę je z kreatywną i angażującą umysł pracą w agencji celnej. Oprócz swoich zadań i projektów jestem też punktem informacyjnym mojego całego roku na studiach, ponieważ ja zawsze wiem i mam, co trzeba.

Patrycja Karłów

Spotkania z literaturą


Fot. archiwum BP w Gróku

17 listopada 2021r. odbyło się kolejne spotkanie Koła Literackiego. Cudowni, sympatyczni ludzie, przy których człowiek zapomina o całym bożym świecie. Czytane przez nich i recytowane wiersze śmieszą, bawią, niekiedy wzruszają, wyciszają - zmuszając do zadumy i refleksji. Miód dla duszy.

Zapraszamy do dołączenia do Koła Literackiego jako pisarz, twórca lub słuchacz. Spotkania Koła Literackiego odbywają się raz w miesiącu - Informacja na stronie internetowej i Facebooku biblioteki.

26 listopada 2021 r. odbyło się kolejne spotkanie Dyskusyjnego Klubu Książki w Gródku. Tym razem dyskutowaliśmy o książce Sissel Vaerotvik ,, Książka Racheli". To wspaniałe, że rozmowa o literaturze wzbudza tyle różnych, czasami nawet skrajnych emocji. Kolejna propozycja DKK do miłego spędzenia wieczoru z książką to ,,Księga dwóch dróg" Jodi Picoult, na temat której będziemy dyskutować 30.12.2021 r. Bardzo się cieszymy, że w naszym klubie pojawiają się nowe twarze. Zapraszamy na spotkania w każdy ostatni piątek miesiąca w godz. 17.00 -19.00.

Warsztaty „Ekologiczne drzewo"

09 grudnia odbyły się zajęcia ekologiczne z wykonania obrazu z mchu chrobotek, które poprowadziła wolontaryjnie Pani Sylwia Tarasewicz (jej rękodzieło można zobaczyć na stronie Facebooka Sprytna Szufladka). W zajęciach udział wzięła młodzież, dzieci i osoby dorosłe. Na początku przebraliśmy mech z zanieczyszczeń, a później do tablicy korkowej przyklejaliśmy klejem na gorąco korę z drzew i mech chrobotek. Obraz można podziwiać na ścianie w bibliotece. Zostało nam się sporo mchu, więc wpadliśmy wspólnie na pomysł, aby kolejnym razem zorganizować warsztaty „las w słoiku".

Warsztaty odbyły się w ramach projektu "Biblioteczna eko-kawiarenka" realizowanego przez bibliotekę przy wsparciu środków Fundacji ORLEN w ramach Programu Moje miejsce na Ziemi.


Fot. archiwum BP w Gróku

Spotkanie autorskie dla dzieci z Panią Katarzyną Janowicz- Timofiejew

Biblioteka Publiczna w Gródku współorganizowała z Książnicą Podlaską (Biblioteka Publiczna Powiatu Białostockiego) w dniu 12.11.2021 r. spotkanie autorskie z Panią Katarzyną Janowicz- Timofiejew ph. "Jesienne zabawy z książką, czyli jak budzić zainteresowania czytelnicze" . Obecnością swą w tak licznym gronie zaszczycili nas uczniowie klas 1-3 i nauczyciele Szkoły Podstawowej w Gródku. Pani Kasia jest białostocką autorką książek dla dzieci, reprezentującą również Wydawnictwo Niebieska Mrówka. Zaproszona pisarka opowiadała o swojej twórczości, czytała fragmenty swych książeczek, odpowiadała na niezliczone pytania młodych czytelników, którzy na koniec spotkania mieli możliwość nabyć książeczki z dedykacją.

Autorce dziękujemy za sympatyczne, pouczające spotkanie i ofiarowane książeczki, które będzie można wypożyczyć w naszej bibliotece oraz cudowny gest - z każdej książeczki pt. „Kotek w autobusie" 2 zł. zostanie przekazane na Fundacje Kotkowo!!!

Podziękowania kierujemy również w stronę Małgorzaty Rokickiej – Szymańskiej Kierownik Biblioteki Powiatowej Powiatu Białostockiego za życzliwość dla naszej instytucji oraz Magdalenie Łotysz Dyrektor Gminne Centrum Kultury w Gródku za użyczenie sali i nagłośnienia.

Katarzyna Rogacz



Fot. archiwum BP w Gróku

Dzień Pluszowego Misia

25 listopada przypada rocznica powstania tej maskotki. Filia Biblioteki w Załukach wraz z dziećmi i nauczycielami z Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Załukach i Punktu Przedszkolnego w Załukach świętowały urodziny najukochańszej przytulanki na świecie.

Czytaliśmy bajki i opowiadania, w których bohaterami są nasze ulubione misie, kolorowaliśmy z przedszkolakami ,,misiowe malowanki''. Dzieci i nauczyciele dzielili się wspomnieniami swoich pierwszych przytulanek. Niektórzy, choć już lekko zniszczone, mają je do dziś.

Miś to bohater, który bardzo często pojawia się w różnych bajkach dla dzieci. Do najpopularniejszych z nich zalicza się: Kubuś Puchatek, Miś Uszatek, Miś Coralgol, Miś Paddington, Miś Jasia Fasoli czy Miś Yogi. Na pamiątkę tak przyjemnego dnia zrobiliśmy zdjęcia w ,,Misiowej ramce'' przygotowanej specjalnie na to wydarzenie.

Dyskusyjny Klub Książki

W Filii Biblioteki w Załukach powstał Dyskusyjny Klub Książki dla dzieci i młodzieży.

Do klubu należy sześć uczennic Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Załukach. Opiekunem jest p. Ewelina Karczemna. Spotkania mają formę cykliczną, odbywają się raz w miesiącu. Książki, które czytamy, a następnie dyskutujemy o nich otrzymaliśmy z Instytutu Książki, za co serdecznie dziękujemy. Bardzo się cieszymy, że dzieci i młodzież poświęcają swój wolny czas na przygodę z książką. Jeżeli chcecie miło i aktywnie spędzić czas w sympatycznym towarzystwie, zapraszamy.

Ewelina Karczemna

Майстаркласы з выцінанкі

Можна было даведацца, як выглядае традыцыйная беларуская выцінанка. У Пачатковай школе імя Партызантаў братоў Аляксандра і Міхала Хжаноўскіх ў Гарадку, 2 лістапада 2021 г. адбыліся майстаркласы з выцінанкі пад загалоўкам „Дрэва жыцця”. Вырэзваць з паперы вучылі рукадзельніцы з Фонду „Яны гэта Мы” з Гайнаўкі.



Выцінанка — арыгінальная традыцыйная беларуская тэхніка выразання з паперы. Няма абмежаванняў ні па ўзросце, ні па мастацкіх здольнасцях для таго, каб спрычыніцца да гэтага чароўнага віду мастацтва, таму дрэва жыцця вырэзвалі вучні, якія вывучаюць беларускую мову з 5 па 8 класы.

Гэта мастацтва было добра вядома нашым продкам. Выразанымі з паперы фіранкамі перад вялікімі святамі, у тым ліку Калядамі, гаспадыні аздаблялі вокны, абразы, палічкі.

Дрэва жыцця гэта нібы чалавек. Ногі – яго карані, рукі – галіны, а зверху – гэта думкі.

Мэта майстаркласаў гэта не толькі адмысловае рукадзелле, але таксама пашана да роднай традыцыі і любоў да Малой Айчыны.

Вучні Пачатковай школы ў Гарадку
фота Анна Пятроўская

Najmłodsi poznają stolicę Polski

Poznajemy Polskę z Ministerstwem Edukacji i Nauki. #PoznajPolskę Projekt „Poznaj Polskę” to bardzo ciekawa i inspirująca inicjatywa Ministerstwa Edukacji i Nauki pozwalająca urozmaicić zajęcia



Fot. archiwum autorów

lekcyjne o praktyczne odkrywanie historii, poznawanie przyrody oraz eksperymentowanie w centrach nauki na terenie całego kraju. Przeznaczone środki finansowe umożliwiają zorganizowanie nawet dalekich, kilkudniowych wyjazdów, które związane są zwykle z dużymi kosztami finansowymi dla rodziców. Dzięki współpracy z Urzędem Gminy w Gródku, a przede wszystkim zaangażowaniu pani Agnieszki Lisowskiej, uczniowie klas trzecich i drugich Szkoły Podstawowej w Gródku uczestniczyli w jednodniowej wycieczce do stolicy naszego kraju - Warszawy.

Zwiedzanie stolicy rozpoczęliśmy od przejazdu wzdłuż Wisły, słynną Wisłostradą, a potem przeszliśmy stromymi schodkami na Stare Miasto. Uczniowie podziwiali potężne mury Barbakanu – wieże i baszty, pozostałości po fosie wypełnionej dawniej wodą, które stanowiły w minionych czasach ogromną przeszkodę dla nieprzyjacielskich wojsk. Mogli z bliska zobaczyć Pomnik Małego Powstańca, opisu którego dokonywali na początku roku szkolnego (klasa 3) oraz Kolumnę Zygmunta III Wazy, który przeniósł stolicę Polski z Krakowa do Warszawy. Przespacerowali się po dziedzińcu Zamku Królewskiego, który prawie doszczętnie spłonął podczas II wojny światowej i został odbudowany. Przypomnieli też informacje dotyczące uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Obejrzeli wnętrze Kościoła Św. Jana Chrzciciela z umieszczonymi w nim grobowcami znanych i zasłużonych Polaków oraz wysłuchali ciekawego wykładu pilota o powstaniu miasta Warszawy. Następnie podziwiali piękne, kolorowe kamieniczki wokół rynku, a na jednej z nich potwora z warszawskiej legendy – Bazyliszka. Obok pomnika Syrenki z ciekawością przyglądali się kataryniarzowi, który ubrany w zabytkowy strój grał na katarynce dawne przeboje.

Następnie udaliśmy się do Centrum Nauki Kopernik. Spędziliśmy tam mnóstwo czasu, zapoznając się z najnowocześniejszymi dokonaniami współczesnej nauki i techniki. Uczniowie z ogromnym zaciekawieniem starali się poznać jak najwięcej odkryć i wynalazków oraz wyjaśnień różnych przyczyn, czy też następstw zjawisk nas otaczających.

Kolejnym punktem było zwiedzanie Muzeum Geologicznego i poznanie historii powstawania i kształtowania się życia na Ziemi. Mnóstwo skamielin, amonitów, różnorodnych kamieni i metali szlachetnych, prehistoryczne zwierzęta lądowe i morskie cieszyły się ogromnym zainteresowaniem uczniów.

Uczniowie zjedli też zapewniony przez organizatorów pyszny obiad w przytulnej restauracji. Po obiedzie udaliśmy się w drogę powrotną. Przejeżdżając po głównych ulicach stolicy uczniowie podziwiali znane budynki opisywane po drodze przez przewodnika- Rotundę, Pałac Kultury i Nauki, Pałac Prezydencki, Teatr Narodowy, Stadion Narodowy.

Do Gródka uczniowie przyjechali po godzinie dwudziestej, pełni pozytywnych wrażeń i bogatsi o nową wiedzę na temat stolicy Polski, Warszawy oraz jej historii.

Maria Abramowicz, Ewa Zielińska, Katarzyna Kokieć

Święto Szkoły

8 listopada 1996 roku Szkoła Podstawowa im. Partyzantów Braci M. i A. Chrzanowskich w Gródku otrzymała sztandar. Postanowiono, że ten dzień stanie się świętem szkoły. Po raz pierwszy obchodzono je w 1997 roku i w „Wiadomościach Gródeckich. Haradockich Nawinach” można było przeczytać relację z tej uroczystości. Opisała ją uczennica Emilia Łajko. Gośćmi wydarzenia byli weterani wojenni – Jerzy Naliwajko i Jan Chlabicz. W ubiegłym roku, ze względu na nauczanie zdalne, Święto Szkoły obchodziliśmy on-line. W tym roku również nie było uroczystego apelu, ale w każdej klasie odbyły się zajęcia nawiązujące do tego święta. Przedstawiciele Samorządu Uczniowskiego podczas spotkań w klasach IV - VIII przedstawili krótką historię szkoły. Zaprezentowali uczniom kilka zdjęć, między innymi z zakończenia roku szkolnego w przedwojennej szkole, z nadania imienia w roku 1970, wręczenia szkole sztandaru. Klasy czwarte, piąta B i siódma C odwiedziły Izbę Tradycji i zapoznały się ze zgromadzonymi w niej archiwalnymi dokumentami, zdjęciami i innymi eksponatami. Uczniowie z zainteresowaniem oglądali kroniki sprzed lat. W kilku klasach przeprowadzono „Omnibus szkolny”. Trzeba było wykazać się wiedzą dotyczącą zarówno historii szkoły jak i teraźniejszości. Chociaż świętowaliśmy trochę inaczej, z pewnością ten dzień zapadnie w naszej pamięci jako jeden z ciekawszych dni w roku.

Eżbieta Greś i Irena Matysiuk

Turniej w Orzyszu

Pod koniec listopada dziewczęta trenujące unihokej wyjechały na kolejny turniej do Orzysza. Wzięły udział w „Pucharze Mazur”. W kategorii U-12 zajęły III miejsce, w kategorii U -15 IV miejsce. Po raz pierwszy w turnieju uczestniczyły dziewczynki z klasy IV – Maja Ł. i Michalina G. ***(im)***

Rozmowa z Hubertem Szulakiem, uczniem klasy VIIa



Fot. Urszula Szulak

Wiktoria: Wiemy, że należysz do sekcji pływackiej „Na Fali” przy MOSiR w Michałowie. Jak zaczęła się Twoja przygoda z pływaniem? W jakim wieku zacząłeś trenować?

Hubert: Od pierwszej klasy uczestniczyłem w zajęciach pływania. Bardzo mnie to interesowało i kiedy miałem 11 lat, zacząłem trenować.

Iza: Kto Cię nauczył pływać?

H: Instruktor pracujący na pływalni.

W: Co wpłynęło na Twoją decyzję o pływaniu?

H: Chciałem nauczyć się pływać w sposób profesjonalny.

W: Jak wyglądają Twoje treningi i czy zaczynasz je od rozgrzewki?

H: Trenuję cztery razy w tygodniu, trening trwa godzinę. Rozgrzewka jest potrzebna. Najpierw jest rozpływanie, potem ćwiczenia, a na końcu skoki do wody.

W: Jak się czujesz przed i podczas treningu?

H: Czuję się dobrze, jestem szczęśliwy, ponieważ robię to, co lubię.

W: Czego się nauczyłeś?

H: Nauczyłem się skakania na główkę, pływania i nurkowania.

I.: - Kto jest Twoim trenerem?

H: Obecnie pan Tomasz Bocheń, który swoją przygodę z pływaniem zaczął w barwach MKS Juvenia Białystok, potem trenował w AZS UMCS Lublin. Zdobył ponad 30 medali, był w Kadrze Narodowej Polski i jako junior znajdował się w pierwszej dziesiątce w Europie.

I: Jakie sukcesy odniosłeś? Czy udało Ci się zdobyć pierwsze miejsce?

H: Zająłem pierwsze miejsce w pływaniu stylem grzbietowym na dystansie 100 metrów. Szóstego listopada w X Mistrzostwach Michałowa w pływaniu zająłem II miejsce stylem zmiennym mężczyzn na 100 metrów.

I: Czy stresuje Cię rywalizacja z innymi?

H:Tak, ale to też daje motywację do dalszego trenowania.

W: Czy pływasz tylko na pływalni?

H: Na pływalni i latem w zalewie.

Iza i Wiktoria: Dziękujemy za rozmowę i życzymy Ci wielu sukcesów.

Huber: Dziękuję.

Wywiad przeprowadziły
Iza Tarasewicz i Wiktoria Charkiewicz.

„Rozmawiać warto z każdym” - wywiady o szkole

W 2022 roku Szkoła Podstawowa w Gródku będzie obchodzić swój jubileusz. Z tej okazji przewidzieliśmy szereg działań, zbliżających do tego ważnego wydarzenia. Jednym z nich jest przeprowadzenie wywiadów z ludźmi, którzy uczyli się w naszej Szkole. Uczniowie klasy V b rozmawiali ze swymi bliskimi, znajomymi rodziny. W ramach kontynuowanego cyklu „Rozmawiać warto z każdym” przedstawiamy wywiady o szkole.

Elżbieta Greś

Wywiad przeprowadzony przez Julię - uczennicę kl. V b z ciocią Ireną



Fot. archiwum Ireny Rogacz

Julia: Dzień dobry. Chcę się dowiedzieć, jak to było, kiedy chodziłaś do szkoły, ciociu ?

Ciocia Irena: Naukę w Szkole Podstawowej w Gródku rozpoczęłam w 1987 roku, a zakończyłam w 1995. Rok 1986 spędziłam w “przyszkolnej” zerówce, która mieściła się na piętrze starej szkoły. Obecna szkoła, a ta, do której chodziłam, nie zmieniła się aż tak bardzo. Oczywiście teraz po remoncie, jest bardziej kolorowo. Były te same sale gimnastyczne i dodatkowo jedna mała sala gimnastyczna, tzw. rekreacyjna, w miejscu obecnej zerówki przy dużej sali gimnastycznej.

J: Jaki przedmiot był Twoim ulubionym i dlaczego ?

C: Moim ulubionym przedmiotem była technika, na której wykonywaliśmy różne fajne rzeczy: pudełka z pocztówek, wyszywanki, robótki na drutach, sałatki i inne.

J: Czy, kiedy chodziłaś do szkoły, myślałaś, że zostaniesz chemikiem. Jeżeli tak, to dlaczego ?

C: Chodząc do szkoły, nie myślałam, że będę chemikiem. Do Technikum Chemicznego trafiłam przypadkiem. Zdawałam do Technikum Ekonomicznego, ale nie dostałam się do niego. Koniecznie chciałam uczyć się w Białymstoku, wolne miejsca były w Technikum Chemicznym. Tak zaczęła się moja przygoda z chemią.

J: Co robiłaś z koleżankami na przerwach ?

C: Na przerwach było różnie, ale najfajniej grało się w gumę do skakania, trzeba było znać szereg układów.

J: Jak wspominasz pierwszą klasę ?

C: Pierwszą klasę wspominam bardzo dobrze. Chodziłam do niej z kolegami i koleżankami, których znałam z zerówki. Uczyła mnie pani Małgorzata Kondrusik, która i teraz pracuje z dziećmi w klasach 1-3.

J: Czy chodziłaś na zajęcia dodatkowe, jeżeli tak, to na jakie ? Opowiesz mi o nich?

C: Chodziłam na zajęcia plastyczne, które prowadziła Pani Basia Wakulewska. Teraz już nie pracuje, odeszła na emeryturę. Jej zajęcia były bardzo inspirujące, a techniki plastyczne, które pokazywała, niezwykle ciekawe. Prace pani Basi pewnie jeszcze do tej pory zdobią ściany szkolnych korytarzy. Były i są ponadczasowe. Jej makramy były przepiękne.

J: Jak wyglądała wtedy szkoła ?

C: Tak jak wspomniałam wcześniej, szkoła nie zmieniła się aż tak bardzo. Była ta sama liczba korytarzy i sal. Na drugim piętrze, chyba w miejscu, w którym obecnie jest Izba Tradycji, znajdował się sklepik szkolny. Nauczyciele byli fajni i szkołę też miło wspominam.

J: Jak spędzałaś czas wolny po szkole?

C: Mieszkałam w Zarzeczanach, więc po szkole musiałam pieszo wrócić do domu, droga zajmowała mi ok. pół godziny. W zimę było trochę ciężko, ale się dało. Zimą często bawiliśmy się na śniegu z rodzeństwem i kolegami, np. zjeżdżaliśmy z górki na sankach. Jesienią i wiosną często musiałam pomagać babci i mamie w gospodarstwie. Wieczorem odrabiałam lekcje.

J: Dziękuję za poświęcony czas i ciekawe informacje o szkole.

Wywiad przeprowadzony przez Szymona - ucznia klasy V b z mamą

Szymon: Mamo, czy uważasz, że szkoła zmieniła się w ostatnich pięciu latach?

Mama: Tak, zmieniła się i to bardzo, powstała nowa szatnia i sala kinowa.

S: Co było w miejscu, gdzie jest teraz orlik?

M: Było to miejsce do uprawiania różnych dyscyplin sportu, a zimą urządzano tam lodowisko.

S: Ile było roczników, jak się uczyłaś?

M: Było osiem roczników klasy podstawowej, nie było gimnazjum.

S: Czy nauczyciele, którzy uczyli Ciebie, nadal uczą w naszej szkole?

M: Tak, kilku nauczycieli nadal uczy - od języka polskiego, wf-u i nauczyciel ze świetlicy.

S: Czy jadłaś obiady w szkole?

M: W młodszych klasach chodziłam na obiady do stołówki przy zakładzie krawieckim Karo, a w starszych klasach na stołówkę szkolną, obiady były bardzo dobre.

S: Jakie były Twoje ulubione przedmioty?

M: Najbardziej lubiłam historię, plastykę i wf. Szczególnie interesowała mnie historia Polski, na plastyce lubiłam malować farbami, natomiast na lekcji wychowania fizycznego najbardziej lubiłam piłkę ręczną.

S: Brałaś udział w konkursach szkolnych?

M: Najchętniej uczestniczyłam w zawodach sportowych, zwłaszcza lekkoatletycznych.

S: Jak wspominasz czas spędzony w szkole?

M: Bardzo miło, od klasy 4 do 8 miałam bardzo fajną wychowawczynię, którą ciepło wspominam, klasę miałam również fajną, z niektórymi osobami utrzymuję kontakty do dzisiaj. Za moich czasów w szkole były organizowane dyskoteki, na których była świetna zabawa.

S: Dziękuję, Ci mamo, za rozmowę.

Szymon Karpiuk

Wywiad Grzegorza z babcią

Grzegorz: Babciu, w jakich latach się uczyłaś i jak się wtedy nazywałaś?

Babcia: Nazywam się Maria Jarocka, uczyłam się w Szkole Podstawowej w Gródku w latach 1954-1961. Szkoła wówczas była siedmioklasowa, naukę rozpoczęłam jako sześciolatek. Byłam najmłodszym uczniem w klasie, moi koledzy i koleżanki mieli od 7 do 17 lat.

G: Jak wyglądała szkoła i gdzie się znajdowała?

B: Szkoła znajdowała się w drewnianym budynku naprzeciw kościoła katolickiego. Klasy były duże, w każdej uczyło się około 30 uczniów. W salach zimą było bardzo zimno, zamarzał nawet atrament w kałamarzach.

G: Kto cię uczył?

B: Z nauczycieli najbardziej pamiętam mojego wychowawcę pana Wawreniuka, nauczyciela fizyki.

G: Jaki przedmiot najbardziej lubiłaś i dlaczego?

B: Najbardziej lubiłam matematykę i fizykę, ponieważ lubiłam przedmiot i nauczyciela.

G: Jakie zdarzenie ze szkoły pamiętasz najlepiej?

B: Najbardziej pamiętam wyjazdy na obozy harcerskie na Pólko koło Supraśla.

G: Co robiłaś po skończeniu szkoły podstawowej?

B: Po ukończeniu szkoły uczyłam się w Liceum Ogólnokształcącym w Michałowie. Następnie studiowałam psychologię na Uniwersytecie Warszawskim.

G: Dziękuję, Babciu za to, że zechciałaś ze mną porozmawiać.

Grzegorz Świątkiewicz kl. Vb

„Jeszcze słów kilka o Skroblakach"

Historyczne impresje o Ziemi Gródeckiej i jej mieszkańcach (2)

Nie udało mi się odnaleźć dokumentów, obrazujących zamierzchłą historię wsi Skroblaki. Mieszkańcy tej wsi z pokolenia na pokolenie przekazują zasłyszane wieści o miejscowych wydarzeniach i miejscach, stąd poniższe notatki.

Skroblaki – wieś leżąca ok. 10 km w kierunku północno – wschodnim od Gródka. Założona w połowie XVI wieku. W 1558 roku źródła historyczne podają nazwę Skreblaki we włości kryńskiej, nieco później w 1578 podają: „Sioło Skrzeblaki włók 30, odeszło od dworu Kryńskiego". Skroblaki – nazwa osobowa pochodzenia litewskiego Skroblak, od której powstała nazwa wsi. W Skroblakach, oprócz ludzi, którzy przybyli spod Grodna, mieszkali także Litwini.

Obecni mieszkańcy wsi posiłkują się przypuszczeniem, że nazwa mogła pochodzić od czynności, którą ich praojcowie wykonywali w ramach pracy zarobkowej. Leśna osada, założona w czasie pomiary włócznej królowej Bony, znana była z pracy zarobkowej mężczyzn w lesie. Do ich obowiązków należało między innymi korowanie kopalniaków, czyli pni drewnianych przeznaczonych do kopalni. W języku potocznym czynność ta nazywania była skrobleniem.

Jest to typowa wieś „ulicówka", gdzie domy stoją po dwóch stronach wiejskiej drogi, wybrukowanej w latach PRL. Według Powszechnego Spisu Ludności z 1921 r. wieś liczyła 10 domów i 67 mieszkańców. Wszyscy mieszkańcy zadeklarowali wtedy narodowość białoruską oraz wyznanie prawosławne. W okresie dwudziestolecia międzywojennego miejscowość znajdowała się w gminie Hołynka w powiecie grodzieńskim.

Po II wojnie światowej Skroblaki administracyjnie były przyporządkowane (od 4 października 1954 roku do końca 1972 r.) do GRN w Zubkach, potem wraz z reformą administracyjną przypisano je do gminy Gródek. Za czasów PRL we wsi istniała świetlica wiejska prowadzona przez pracownika



Fot. Wiera Tarasewicz

Wieś Skroblaki - typowa ulicówka

Gromadzkiej Biblioteki Publicznej w Zubkach, po reformie – placówka zaprzestała działalności.

Przed wojną Skroblaki były zamykane z dwóch stron przed złodziejami koni. Ponieważ miejscowość leżała wśród lasów, stanowiło to jednocześnie zabezpieczenie przed wilkami. Kiedy do wsi jechał właściciel ziemski, dzieci pilnowały i starały się pierwsze otworzyć zamknięcie. Mogły w ten sposób zarobić złotówkę, podczas gdy dniówka przy pracy na roli też wynosiła 1 złoty, a w smolarni można było zarobić 5 złotych.

Tam, gdzie w 2019 roku zmontowano na użytek mieszkańców publiczną wiatę, przed II wojną była żydowska karczma. Ludzie żyli biednie. Zajmowali się uprawą ziemi wydartej puszczy, trochę dorabiali na pobliskiej kolei i w lesie. Niektórzy lubili napić się

w karczmie za pieniądze uzyskane ze sprzedaży zboża albo za pracę w smolarni. Smolarnia mieściła się w pobliskim lesie, około 3 – 4 km na zachód od wsi. Właścicielem był Żyd. Mieszkańcy Skroblak pracowali tam przy wytopie smoły i produkcji terpentyny. Nocowali w szałasach, żyli biednie i w brudzie, ale do domów wracali z pieniędzmi. Smolarnia istniała do wybuchu II wojny światowej. Teraz została po niej nazwa uroczyska.

Trochę na północ od smolarni, w lesie, wśród świerków i sosen rośnie kępa drzew liściastych. Nikt z mieszkańców tego nie pamięta, ale w wiejskich opowieściach snuty jest wątek, że są to pozostałości po nasadzeniach wokół bogatego siedliska z okresu feudalizmu. Pojawia się wspomnienie o resztkach fundamentów i jednocześnie mglista wiedza o nieistniejącym dworze w Zaściennikach. Chodzi prawdopodobnie o byłą gajówkę, bo w Skroblakach dworu nie było, a wieś według opowieści starszych nazywano „czynszową" – mieszkańcy musieli płacić daninę właścicielowi ziemskiemu. Zaścienniki i smolarnia zaznaczone są na mapie Wojskowego Instytutu Geograficznego z 1931 r. w miejscu dziś wskazywanym w rozmowach. Gdzie była wieś Zaścienniki, trudno dziś określić. Według przekazu ustnego po I wojnie światowej wsi już nie było. W lesie, na skraju Traktu Napoleońskiego, pozostał krzyż, przypuszczalnie ślad po niedużej, bo kilkudomowej wsi Zaścienniki.

Przed II wojną światową we wsi w prywatnym domu była szkoła. W czasie wojny, kiedy ludzie byli na polu, wieś zaczęła się palić. Spaliła się szkoła i pobliskie domy. Pogorzelcy mieszkali potem w ziemiankach. Domy z czasem odbudowano, ze szkołą było trudniej. W 1959 roku na sesji GRN w Zubkach radni usłyszeli deklarację przedstawiciela wsi o przystąpieniu ludności Skroblak do budowy szkoły. Szkołę wybudowano czynem społecznym w latach 1965 – 67 na działkach ofiarowanych przez mieszkańców wsi. Materiały z rozebranego domu sprowadzono z Białegostoku, prace przy budowie wykonali ludzie ze wsi. Dzieci ze Skroblak mogły na miejscu pobierać edukację w klasach I – IV, potem kontynuowały naukę w oddalonych o kilka kilometrów Wierobiach. Tak, jak w wielu innych wsiach budynek szkolny pełnił też rolę wiejskiej świetlicy. Organizowano tam koncerty, imprezy kulturalne, przyjeżdżało kino objazdowe, były też tańce. Miejscowy lub z sąsiednich wsi akordeonista, umiał rozweselić towarzystwo tak skutecznie, że zabawy trwały do białego rana. Wraz z niżem demograficznym szkoła okazała się niepotrzebna. Zamknięto ją, kilka lat później została sprzedana pewnemu myśliwemu, ten ją po 15 latach znowu odsprzedał. Dziś budynek stoi pusty, nieużyteczny.

Sięgając wstecz w sprawie szkolnictwa na terenie gminy Gródek należy wspomnieć, że wieś Skroblaki, jako jedna z nielicznych może poszczycić się istnieniem szkoły w drugiej połowie XIX w., tj. w okresie zaboru rosyjskiego. Sergiusz Borowik w artykule „O szkołach gramoty", zamieszczonym w „Przeglądzie Prawosławnym" Nr 3 z marca 2005 r. podaje, że w tamtym czasie Cerkiew prawosławna prowadziła dwa typy szkół początkowych: szkoły parafialne i szkoły gramoty. W Skroblakach, należących wówczas do dekanatu wielko-brzostowickiego, w 1884 r. założona została szkoła gramoty. Na przełomie lat 1889 i 1890 uczyło się w niej 13 uczniów. Nauczycielem, ale bez kwalifikacji nauczycielskich, był chłop Fiodor Andrejew Naliwajko, prawosławny, absolwent mostowlańskiej szkoły ludowej. W szkole, w zależności od wiedzy nauczyciela i okresu uczęszczania do szkoły (nauka mogła trwać nawet cztery lata, ale odbywała się w okresie zimowym), nauczano religii, języka rosyjskiego, języka cerkiewnosłowiańskiego, arytmetyki, historii rosyjskiej, kaligrafii i śpiewu cerkiewnego.

W okresie międzywojennym w Skroblakach istniał sklep Żyda Szemiela. Można w nim było kupić wszystko – od igły po powidło. Po wojnie we wsi funkcjonował sklep spółdzielczy. Kiedy zlikwidowano GS–y, mieszkańcy zostali pozbawieni możliwości kupna we wsi podstawowych produktów, aż do czasów sprzedaży obwoźnej.

W 1994 roku mieszkało w Skroblakach 54 osoby, w tym – 36 emerytów. Młodszych dzieci w Skroblakach nie było. Chociaż w 2000 roku mieszkało we wsi 40 osób, w grudniu 2011 roku pozostało we wsi tylko 29 osób zameldowanych na stałe, w roku 2020 - 26. Zimą Skroblaki pustoszeją, latem tętnią życiem. Kiedy 17 lipca 2021 r. zostało zorganizowane Święto Wsi Skroblaki w formie wspólnej modlitwy i pikniku rodzinnego, zjechały na swoją ojcowiznę rodzina i znajomi, którzy od lat mieszkają w innych miejscowościach. Scena zorganizowana w nowej wiacie gościła znane zespoły, były rozmowy i tańce. Pierwsza tego typu towarzyska impreza zdobyła wielkie uznanie.

Wiera Tarasewicz ▲

Tradycje bożonarodzeniowe

Co zostało w Twoim domu, Twojej Rodzinie z dawnych zwyczajów i tradycji bożonarodzeniowych? Zapytałam o to koleżanki z Koła Gospodyń Wiejskich w Gródku.

Edyta Charkiewicz

W domu rodzinnym, jak też i w moim na Wigilię zawsze jest barszcz grzybowy (prawdziwki, przyprawy, ziemniaki i cebulka podsmażona na oleju), oczywiście obowiązkowo kompot z suszu (jabłka, gruszki, śliwki) i bondy - małe bułeczki drożdżowe z utartym makiem, miodem i rodzynkami. Mój pradziadek do bond dodawał odrobinę mleka, żeby były nieco bardziej miękkie.

Anna Kuźmicz

Z domu rodzinnego wyniosłam i przygotowuję w dalszym ciągu barszcz grzybowy czysty, woda przyprawy, namoczone i drobno krojone suszone grzyby plus przesmażona cebula na oleju. Do tego były postne drożdżowe podpłomyki pieczone na suchej patelni, jedynie mąka, woda i sól. Był też obrzydliwy karp smażony na patelni. Obrzydliwy, gdyż mocno śmierdział mułem z racji tego, że długo był hodowany. Była też kutia – mak, pęczak i suszone jabłka i gruszki zamiast rodzynek (nie wiem, czy wtedy były rodzynki w sklepach). I to była cała Wigilia, aha był jeszcze gotowany owsiany kisiel (paskudztwo), ten zapach pamiętam do dziś i w swoim domu kisielu owsianego nigdy nie gotuję.

Barbara Niczyporuk

W naszym domu na Wigilię gotuję postny barszcz tylko z suszonych grzybów i przypraw, na koniec dodaję do niego przesmażoną cebulę na oliwie. Taką zupę jemy raz w roku. Nauczyła mnie ją gotować moja teściowa, niestety nie żyje już ponad 20 lat, a ja nadal co roku, gotuję ten wigilijny barszcz, tak jak ona mnie nauczyła.

Iza Niczyporuk-Chudecka

Na święta, głównie samą Wigilię, jada się pompuchy (nie wiem czy prawidłowo napisałam nazwę ale tak je określamy). Są to takie „bułeczki" drożdżowe z nadzieniem z kapusty kiszonej i grzybów, finalnie smaży się je jak pączki w głębokim tłuszczu. Zawsze robi je Babcia Krysia.

Lidia Jarocka

W domu rodzinnym mojej mamy spotykają się 4 pokolenia. Każdy coś przygotowuje na Wigilię. Zawsze jest prosfora. Gotujemy zupę grzybową, kompot z suszu, robimy kutię, karpia smaży się na płycie kaflowej przed samą wigilią. Kładziemy siano pod obrusem. Musi być w domu jak nie żywa choinka, to jedlina. Muszą być na niej cukierki – dla gości i dzieci. Mama zawsze robi wełniane skarpetki, czapki, kapcie na prezenty. Podczas Wigilii przychodzi święty Mikołaj. Gdy dostaje się prezent, trze-

ba powiedzieć wierszyk lub zaśpiewać kolędę. Zwierzętom zanosimy jedzenie z Wigilii. Kiedyś na pasterkę jechało się 10 km saniami, teraz chodzimy pieszo, bo mamy blisko. Święta spędzamy z całą rodziną, zapraszamy sąsiadów.

Święta kojarzą mi się z dużą ilością żywej jedliny - gałązki we flakonach, przed drzwiami na podwórku, lubię powiesić w salonie na firance dużą gałąź jedliny, bo choinkę w moim domu ubieram sztuczną i to kilka dni przed świętami, bo jest bardzo pracochłonna. Lubię dekorować dom i podwórko lampkami i zapalić je na Wigilię. Życzę Wesołych Świąt!

Katarzyna Rogacz

W moim rodzinnym domu na Wigilię musi być koniecznie sianko pod białym obrusem, 12 potraw postnych (taty kisiel z żurawiny i „czarne kotlety” oczywiście z suszonych grzybów), kucia i jeden wolny talerzyk dla „wędrowca”. Choinka jest wystrojona i wszyscy muszą być pięknie, odświętnie ubrani. Jak Św. Mikołaj rozdaje prezenty, to każdy musi powiedzieć wiersz związany ze świętami lub zaśpiewać kolędę. Po prezentach wszyscy siadamy za stołem i śpiewamy kolędy, a później wybieramy się do cerkwi.

Olga Kochanowicz

Mam to szczęście, że każdą Wigilię do tej pory spędzałam w moim rodzinnym domu. Przygotowania, czyli gotowanie już są u mnie w domu, bo dzielimy się gotowaniem z moją siostrą, bratową i mamą, żeby nie spadło to na jedną osobę, i tak już jest od kilkunastu lat. Wszystko, co przygotujemy wieziemy do Bielewicz, do domu mamy i taty, i wtedy liczymy, czy jest na pewno dwanaście potraw. Na stole obowiązkowo, od kiedy pamiętam, jest prosfora, kutia, karp w galarecie, kompot z suszu, barszcz z suszonych grzybów, kotlety z suszonych grzybów, naleśniki z kapustą i grzybami, ryba po grecku, a ze słodkości to makowiec. Musi też być sałatka wielowarzywna. Jak co roku tato przynosi sianko pod obrus. Zawsze była żywa choinka, którą przywoziło się w dzień Wigilii, bo jakby się nie starać, to



Fot. Radek Kulesza | GCK w Gródku

nigdy nie wychodziło, żeby pojechać po nią wcześniej. Choinkę tata przynosił przed samą kolacją wigilijną, a ubieraliśmy ją po zjedzeniu kolacji (po tym jak wzejdzie pierwsza gwiazda), a rodzice szli jeszcze do obrządku. Jak rodzice wracali, choinka była już ozdobiona i wtedy dopiero były wyczekiwane prezenty. Tak jest do tej pory. W moim domu do dzisiaj została tradycja żywej choinki pomimo, że jest z nią zawsze dużo więcej zachodu. Ale ten klimat i zapach wynagradza wszystko. A i jeszcze z tego sianka, które leżało pod białym obrusem każdy wyciąga po jednym źdźble i tak wróży sobie, jaki będzie cały nadchodzący rok. I nie pamiętam, czy to było Boże Narodzenie, czy Szczodry Wieczór, ale z babcią wychodziłyśmy i nasłuchiwałyśmy, z której strony szczekają psy, i z tej strony będzie mój przyszły mąż. Sprawdziło się, bo mój pochodzi z Michałowa. Moja córka jeszcze za mała na takie wróżby, ale jak będzie starsza...

Maria Abramowicz

W moim rodzinnym domu święta Bożego Narodzenia obchodzono bardzo uroczyście. Pamiętam z czasu dzieciństwa to długie oczekiwanie. Już kilka tygodni przed świętami przygotowywaliśmy się do kolędowania - uczyliśmy się kolęd i spotykaliśmy się u swoich starszych kolegów na próby i wspólnie wykonywaliśmy Gwiazdę. W Wigilię dom pachniał makiem, drożdżowymi racuchami, kisielem z owsa, podsmażonymi ziemniaczkami ugotowanymi w parniku, kompotem z suszonych owoców i zupą z suszonych grzybów. Najlepszą potrawą wigilijną był śledź prosto z beczki. Mama musiała oprawić wcześniej tę rybę, bo pełno było w niej ości, ale smak....to coś niesamowitego! Takich śledzi już nigdzie nie możemy kupić, a wielka szkoda. W czasach, kiedy byłam małą dziewczynką, w sklepie na wsi nic nie można było kupić, był kryzys i puste półki. Pamiętam zapach pomarańczy, które mama kupiła przed świętami i chciała je ukryć przed nami do świąt. Nie udało się! Ten zapach był wszechobecny, roznosił się po całym domu. Teraz pomarańcze tak nie pachną. Pamiętam jeszcze, jak tata po kolacji wigilijnej resztki jedzenia z ze stołu niósł zwierzętom. Mikołaj przychodził dopiero w nocy, teraz dzieci rozpakowują prezenty po kolacji, czekają na pierwszą Gwiazdkę. My „pilnowaliśmy” Mikołaja do późna w nocy, a on i tak przychodził nad ranem! Pierwszy dzień świąt był bardzo pracowity. Nasze przedświąteczne przygotowania prezentowaliśmy, kolędując wspólnie w domach naszych sąsiadów, często też wyruszaliśmy z kolędą do sąsiednich wsi i tam spotykano nas z utęsknieniem , z radością, pamiętam, jak częstowano wszystkich cukierkami i ciastem, czasem drobnymi groszami. Jak było dużo śniegu, wożono nas saniami. Święta Bożego Narodzenia kojarzą mi się też z zapachem choinki prosto z lasu, gałązek świerkowych na śniegowych ścieżkach pod stopami, skrzypiącym śniegiem pod płozami sań wiozących nas na kolędę... Piękny czas!

Opracowanie
Dorota Sulżyk▲

Tak to było. Wigilijne opowieści

Jesteśmy w okresie przedświątecznym. W środkach masowego przekazu mnóstwo akcentów bożonarodzeniowych. W sklepach gorączka zakupów. Wokół nas mnóstwo dekoracji, świateł, ozdób, świątecznej muzyki. Dawniej było bardzo skromnie. Czasy były trudne. Powszechna bieda w okresie międzywojennym, dramaty wojenne, trudy w odbudowie po wojnie… W tych wszystkich trudnościach ludzie przygotowywali się do nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia.

Każda rodzina czyniła przygotowania wedle swoich możliwości. Kilkutygodniowy post umacniał ludzi duchowo. Z wielką starannością wykonywano wszelkie przedświąteczne prace. Wszyscy, a zwłaszcza dzieci, z niecierpliwością oczekiwali świąt, gdyż były spotkania w rodzinach, można było najeść się do syta (ale niestety nie wszyscy), dzieci mogły otrzymać prezenty. Bogate były tradycje i obrzędowość świąt oraz wielkie przeżycia duchowe.

We wspomnieniach wielu osób starszego pokolenia, ludzi żyjących i tych, co odeszli, było wiele ciepła, sentymentów związanych z przeżyciami świąt Bożego Narodzenia. Osoby, które doskonale pamiętały czasy okresu międzywojennego, opowiadały, iż we wszystkich rodzinach uroczyście obchodzono wigilię Bożego Narodzenia.

Stół wigilijny był bogaty lub biedny. Przeważnie było skromnie. Nie było zwyczaju ustawiania choinek świątecznych. Nieliczni to czynili. Najczęściej były to rodziny zamożne, bądź takie, w których ktoś z członków rodziny przebywał

w mieście lub pracował zawodowo poza rolnictwem. W chłopskich rodzinach zestaw potraw wigilijnych nie był bogaty. Zamiast choinki, w kącie izby pod świętymi obrazami ustawiano snop zboża. „Mama na Wigilię przygotowywała barszcz grzybowy, kutię, postne placki drożdżowe z mąki pszennej, kisiel owsiany i żurawinowy. Zawsze w jakiś sposób wykombinowała jednego śledzia, którym po małym kawałeczku obdzielała wszystkich" - opowiadała Irena (r. 1925). Niektórzy podawali suszone grzyby, uprzednio namoczone i podsmażone na oleju z cebulą. Mogły też pojawić się łazanki z ciasta makaronowego z makiem. I na tym koniec.

W okresie wojny było jeszcze skromniej, a poza tym panował wszechobecny strach i obawa o życie. Bardzo smutne były Wigilia i święta na zesłaniach, przymusowych pracach. „Wigilia 1942 r. zastała mnie na przymusowych pracach w Niemczech, dokładnie w Prusach Wschodnich. Przebywałam w mieście. – wspominała Anna (r. 1925) – Byłam zdumiona, że Wigilia u moich gospodarzy wyglądała całkowicie inaczej niż w moim rodzinnym domu. Gospodarze i zaproszeni goście pili wino i spożywali ciastka. Być może z powodu wojny stół wigilijny był bardzo skromny. Oczywiście śpiewano jakieś kolędy i wesoło rozmawiano. Wesoły, wigilijny nastrój przerwał telefon. Powiadomiono, że brat gospodyni, młody dwudziestoparoletni człowiek zginął na froncie wschodnim". Osobom przebywającym w niemieckich obozach pracy nikt nie urządzał Wigilii. Jan (r. 1924) opowiadał, że: „W czasie Wigilii więźniowie podzielili się kawał-


Fot. archiwum autora

kiem chleba, złożyli sobie życzenia, zaśpiewali po cichu kolędę i na tym koniec".

Po zakończeniu II wojny światowej i w kolejnych latach świąteczne choinki ustawiano we wszystkich domach. Skromne były te drzewka, udekorowane watą, własnoręcznie zrobionymi zabawkami z papieru kolorowego i słomy. Jeśli ktoś miał, zawieszano ciasteczka i jabłuszka. Maria (r. 1942) wspominała: „Z siostrą ubierałyśmy małą choinkę. Stawiałyśmy ją w glinianym dzbanku. Robiłyśmy trochę ozdób z papieru kolorowego i słomy (łańcuszki, kwiaty), czasami zawieszałyśmy ciastka lub małe jabłuszka. Świec nie było na choinkach. Chodziłyśmy do domu zamożnej rodziny, gdzie ustawiano dużą choinkę i zapalano świece. Nastrój był niesamowity."

W czasach powojennych na stołach wigilijnych coraz częściej pojawiły się śledzie i inne ryby. „W naszym domu podczas Wigilii były śledzie w oleju i świeże smażone. Ze względu na szczupłość mieszkania choinkę dekorowaliśmy po kolacji wigilijnej. Ozdabialiśmy ją watą, były łańcuszki, wydmuszki z jaj, aniołki z papieru. Na szczycie choinki umieszczaliśmy gwiazdę betlejemską" (Stefan 1939 r.).

Choinki świąteczne ustawiano i dekorowano przed wigilią lub też w dniu wigilijnym. Janina (r. 1939) wspominała: „Z ojcem chodziliśmy po choinkę do lasu w dzień Wigilii. Z siostrą dekorowałyśmy ją własnoręcznie zrobionymi zabawkami, ciasteczkami i cukierkami choinkowymi. Umieszczaliśmy świece. Po kolacji wigilijnej, na której były: śledź w oleju, smażony dorsz, kutia, zupa grzybowa, uszka z grzybami i postna sałatka śledziowa, zapalaliśmy świece. Atrakcją były zapalane zimne ognie. Był niesamowity nastrój. O godz. 20-ej w radiu zespół Mazowsze rozpoczynał śpiewy kolęd. Myśmy też śpiewali."

Obecnie wigilie również spędzamy w gronie rodzin. Podtrzymujemy bożonarodzeniowe tradycje. Z wielką uwagą i sentymentem wspominamy uroki świąt w dawnych czasach.

Janusz Cimochowicz▲

W ogrodzie i kuchni odcinek sześćdziesiąty szósty

Egzotyczne przyprawy

Nadeszła pora, gdy przyroda przechodzi w stan spoczynku. Wkrótce pierzyna ze śniegu i lodu nakryje gałęzie, zwiędłe liście, uschnięte kwiatostany. Dni są już bardzo krótkie, a wieczory sklejają się z nocą. Wszystko jakby zwalnia i odpoczywa, zbiera siły, żeby przebudzić się na wiosnę. Dla nas także jest to najlepszy czas, by odrobinę zwolnić i pozwolić sobie na częstsze chwile relaksu. To też czas, kiedy chętniej sięgamy na kuchenną półkę z przyprawami korzennymi. Nic dziwnego, bo zapach goździków, cynamonu i wanilii napełnia mieszkanie spokojem i jednocześnie radością. Gorąca czekolada z kardamonem czy grzane wino z cynamonem, rozgrzewają nas od środka. Bożonarodzeniowe strucle i pierniki, które swój niepowtarzalny smak i aromat zawdzięczają przyprawom korzennym, mile łechcą nasze podniebienia. Przyprawy, którym poświęcę mój dzisiejszy artykuł, mają naprawdę długą historię. Już w starożytnym Egipcie były wysoko cenionym dobrem, a handel nimi był bardzo opłacalnym interesem i przez całe stulecia znajdował się w rękach świata arabskiego. Z krajów Orientu przyprawy dotarły przez Morze Śródziemne do starożytnych Rzymian, a wraz z nimi dalej na północ Europy. W średniowieczu handel przyprawami uczynił z Wenecji najbogatsze miasto świata, pieprz odważano złotem… A dziś, dzięki uprawom na plantacjach i handlowi hurtowemu, w każdym domu znajdują się pojemniczki z przyprawami. Przechowywane w szczelnych naczyniach i w ciemnym miejscu, nie tracą swojego aromatu przez lata. Mnie osobiście, zwłaszcza w okresie Bożego Narodzenia, bardzo raduje wspaniały zapach egzotycznych przypraw. Uwielbiam goździki! Lubię też te ogrodowe, o których Wam już kiedyś pisałam, ale dziś skupię się na suszonych kwiatach goździkowca korzennego, drzewa rosnącego do 150 lat. Zbiera się z niego pączki kwiatowe i suszy w celu uzyskania właśnie goździków. Zbiory tych kwiatów nie są jednak proste. Pączki należy zebrać ręcznie, przed rozkwitem, aby pączki były jeszcze zamknięte. Jeżeli kwiaty się otworzą, duża część aromatu się ulotni. Goździki suszy się powoli na słońcu, aby podczas suszenia nabrały pięknego brązowego koloru. Goździki są źródłem wielu cennych substancji odżywczych. Znajdziemy w nich m.in. witaminę A, K, E, D, C i witaminy z grupy B, potas, wapń, mangan, cynk, fosfor, sód, kwas foliowy, selen, magnez i kwasy omega 3. Goździki dobrze wpływają na żołądek i pobudzają wydzielanie soków trawiennych. Pobudzają również apetyt, usuwają wolne rodniki i zmniejszają ryzyko zachorowania np. na grypę. Mają właściwości antyseptyczne, dzięki czemu zmniejszają stan zapalny i wspierają pracę układu odpornościowego. Goździki są również uważane za źródło młodego wyglądu,

a także mają właściwości przeciwnowotworowe, przeciwwirusowe, przeciwbakteryjne, wykrztuśne, mają działanie kojące, dzięki czemu pomagają zasnąć i ukoić układ nerwowy. Goździki zawdzięczają swój zapach obecności eugenolu, czyli silnego antyoksydantu, który odpowiada za obniżenie poziomu cukru i cholesterolu. Osoby, które mają problem ze zbyt wysokim ciśnieniem, powinny używać goździków w czasie przyrządzania potraw. Należy pamiętać, że goździki wspierają produkcję insuliny, a także obniżają poziom cholesterolu LDL. Goździki znalazły również zastosowanie w stomatologii, za sprawą właśnie eugenolu, który ma właściwości antybakteryjne. Można go stosować nawet w czasie leczenia kanałowego zęba. Ponadto warto użyć goździka, aby odświeżyć oddech, a nawet aby usunąć nieprzyjemny zapach z ust po zjedzeniu czosnku. Goździk wystarczy rozgryźć, aby poczuć efekty. Natomiast olejek goździkowy pomaga w łagodzeniu bóli zębów, a co ciekawe, działa on bardzo szybko. Wystarczy dodać 2 krople olejku do oliwy z oliwek i nałożyć na bolące miejsce. Ponadto olejek ten pomaga wyleczyć infekcje, a nawet zlikwidować próchnicę. Warto również wiedzieć, że goździki pozytywnie wpływają na krążenie krwi, dzięki czemu mogą skutecznie łagodzić nawet ataki bóli migrenowych. Osoby, którym dokuczają migreny powinny pić herbatę zieloną z dwoma goździkami każdego dnia, a także w czasie ataków migrenowych. W naszym domu pijemy czarną herbatę. Zaparzamy ją razem z laską cynamonu, obranym i pokrojonym na plasterki imbirem oraz 3-4 goździkami. Dodajemy dla wzmocnienia aromatu przepołowiony plaster pomarańczy lub cytryny i słodzimy oczywiście miodem od zaprzyjaźnionego leśnika.



Fot. Barbara Niczyporuk

Drodzy Czytelnicy! Namawiam Was do zrobienia pięknej, aromatycznej aranżacji świątecznej, nie potrzebującej dużo miejsca i nie wymagającej też grubego portfela. Zrobienie zajmie Wam 10 minut. Spróbujcie, bo warto. W domu szybko zapanuje przyjemny zapach świąt. Zatem zapraszam na: pomarańczową bombkę z goździkami. Do zrobienia jej najlepiej używać pomarańczy z grubą skórką. Najpierw dokładnie ją umyj i wytrzyj. Następnie wymyśl wzór, którym chcesz ozdobić owoc. Można go narysować flamastrem na skórce, ale poczekaj, aż wyschnie. Następnie, zrób wykałaczką dziurki na goździki. Wkładaj goździki w te dziurki, aż powstanie zaplanowany wzór. By świąteczne pomarańcze miały bardziej intensywny zapach, można je obtoczyć w cynamonie i startej gałce muszkatołowej.

Kochani, przed nami bajeczny okres Świąt Bożego Narodzeni. Spędzimy go z bliskimi na rozmowach i odpoczynku, w cieple i blasku rozświetlonej choinki. Chciałabym w tym miejscu życzyć Wszystkim, bez względu na wiarę i pochodzenie, aby spełniły Wam się marzenia, obyście mieli spokojne domy, a także zdrowe i szczęśliwe rodziny.

Barbara Niczyporuk▲

List do Redakcji

Ania Gogiel, w Twój przepis na ogórki trzeba włożyć dużo pracy, ale postaram się go wypróbować, jak urosną ogórki.

Marysiu Czołomiej, ja też gotuję zupę ogórkową ze świeżych ogórków i jest smaczna. Jeszcze gotuję zupę z kalarepy, z dyni z kaszą manną, gotowałam z brukwi, a teraz spróbuję ugotować zupę z głąba kapusty, przepis wyczytałam w artykule pana Janusza Cimochowicza.

Podam przepis na bardzo smaczną sałatkę z kurczaka z selerem naciowym

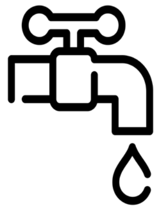
Dużą pierś z kurczaka pokroić w kawałeczki, dodać przyprawę do kurczaka, zalać wódką cytrynową i odstawić do lodówki. Seler naciowy pokroić w kawałeczki, dodać suszoną żurawinę (1 torebkę) i podsmażone na suchej patelni pestki słonecznika. Mięso podsmażyć na ½ masła i ½ oleju. Wszystkie składniki wymieszać z majonezem.

Halina Popławska

Porada językowa

Święta tuż, tuż. Jeszcze chwila i zapłoną lampki na choince, na stole pojawią się wigilijne potrawy, przełamiemy się opłatkiem. Nazwa opłatek pochodzi z łaciny – oblatum to chleb ofiarny. Tradycja łamania się chlebem sięga początków chrześcijaństwa. Na wspólne modlitwy przynoszono chleb, który później zabierano do domów i częstowano nim tych, którzy nie mogli uczestniczyć w nabożeństwie.. Pierwsze opłatki zaczęli wypiekać w X wieku benedyktyni z klasztoru w Cluny we Francji. Nazywano je nebula, czyli mgiełka. Miały okrągły kształt. Na żelazne formy z wzorami przedstawiającymi sceny z życia Jezusa wylewano ciasto z najlepszego ziarna i wody. W XV wieku opłatek dotarł do Polski. Okrągły kształt został zastąpiony prostokątnym. Zwyczaj obchodzenia domu z opłatkiem w dłoni miał zapobiegać pożarom. Aby oczyścić wodę w studni, należało wrzucić do niej okruchy opłatka. Przysłowie mówi, że kto się łamie opłatkiem, nie zazna głodu. Więcej informacji na ten temat można znaleźć na stronie internetowej kalendarz rolników.pl. Warto jeszcze wspomnieć o prosforze, którą dzielą się wyznawcy prawosławia. Ma kształt okrągłej bułeczki i jest wypiekana z mąki, wody i drożdży. Na górnej części specjalnym stemplem odciska się krzyż i greckie litery IC XC – Jezus Chrystus Zwycięzca. Słowo prosfora pochodzi z języka greckiego i znaczy przynoszę. Podczas wieczerzy wigilijnej najstarsza osoba w domu dzieli się prosforą z pozostałymi osobami i pierwsza składa wszystkim życzenia. Ja także życzę wszystkim zdrowych i spokojnych świąt oraz dobrego roku 2022.

Irena Matysiuk



KOMUNIKAT

Komunalny Zakład Budżetowy w Gródku zwraca się z prośbą do wszystkich Odbiorców wody na terenie Gminy Gródek **o dokonanie zabezpieczenia instalacji wodnej zanim nadejdzie mróz.**

Wystarczy odrobina wysiłku, aby ocieplić rury, wodomierze i pomieszczenia wodomierzowe, a na pewno uda się uniknąć kłopotów z zamarzniętą instalację wodociągową w budynkach.

Zakład przypomina właścicielom domków jednorodzinnych i innych nieruchomości z przyłączami wodno-kanalizacyjnymi, iż Odbiorca usług zobowiązany jest do zapewnienia niezawodnego działania posiadanych instalacji i przyłączy wodociągowych. **W celu uniknięcia dokuczliwych awarii w okresie zimowym należy:**

- Spuścić wodę z przewodów wodociągowych znajdujących się na podwórku np. doprowadzających wodę do ogrodu;
- Nie zakręcać kranów po spuszczeniu wody, a wszystkie zawory i kurki, których nie da się odkręcić należy ocieplić np. wełną, materiałami ze słomy, otuliną;
- Jeśli wodomierz zamontowany jest w piwnicy, warto sprawdzić czy nie potrzebne są naprawy ścian, wstawienie brakujących szyb, uszczelnienie okien i drzwi piwnicy, założenie otuliny na nieosłonięte rury i wodomierz, w sposób umożliwiający odczyt licznika;
- Należy zaizolować wełną mineralną lub otuliną (pianką) wszystkie przewody wodociągowe i kanalizacyjne przechodzące przez nieocieplone kondygnacje budynków, pomieszczeń gospodarczych, bądź inne nieużytkowane i nie ogrzewane w okresie zimowym.

Ponadto Komunalny Zakład Budżetowy w Gródku apeluje o niezakręcanie samowolne zasuw na przyłączach wodociągowych znajdujących się na ulicy i demontażu wodomierzy. Za uszkodzenie tych urządzeń i zerwanie plomb koszty napraw i przewidzianych w Regulaminie kar ponosić będzie Odbiorca wody.

W przypadku jakichkolwiek wątpliwości prosimy o kontakt z naszym zakładem tel. 857180126 w godz. 7.00 – 15.00 w dni robocze. Pracownicy Zakładu udzielą niezbędnych informacji i odpowiedzą na nurtujące Państwa pytania.

To już ostatni moment na wykonanie tych prac.

KZB w Gródku

1% procent dla dzieci z naszej gminy

1% dla Jasia

Jaś w wieku 10 miesięcy zachorował na opryszczkowe zapalenie mózgu. Od tamtej pory sam nie siedzi, nie chodzi, a ataki padaczki źle wpływają na jego rozwój. W chwili obecnej jest karmiony dojelitowo (PEG). Wymaga całodobowej opieki. Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą" KRS 0000037904, cel szczegółowy: 17376 Jan Bilkiewicz.

1 % dla Oliwki

Oliwka urodziła się 10 czerwca 2011 r. z Zespołem Downa. Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą" KRS 0000037904. W rubryce „Informacje uzupełniające, cel szczegółowy 1%" należy wpisać: 17482 Bielenia Oliwia.

1% dla Szymona

Szymon Grygoruk urodził się z Zespołem Downa i złożoną wadą serca. Gdy miał 5 lat wykryto u niego niedosłuch obustronny głęboki.

Fundacja Avalon KRS 0000270809- w rubryce cel szczegółowy wpisz „GRYGORUK, 13913".

1% dla Sebastiana

Sebastian cierpi na Mózgowe porażenie Dziecięce pod postacią spastycznego niedowładu 4 kończynowego, nie siedzi, ani nie chodzi samodzielnie, porusza się na wózku aktywnym. Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą" KRS 0000037904, cel szczegółowy: 18290 Chlabicz Sebastian.

1% dla Jagody

Jagódka cierpi na ciężką encefalopatię niedokrwienno- niedotleniową oraz wrodzoną , złożoną wadę serca. Objęta jest pomocą Fundacji „Pomóż im" oraz Hospicjum Domowego dla Dzieci. Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą" KRS 0000037904. W rubryce „Informacje uzupełniające, cel szczegółowy 1%": 31846 Jagoda Mojsak.

1% dla Marysi

Marysia urodziła się 30 listopada 2019 z ciężką wadą wrodzoną- przepukliną przeponową. W 4 miesiącu życia w wyniku powikłań dostała skrętu jelit z niedrożnością. Marysi jest potrzebna ciągła rehabilitacja.

Fundacja Dzieciom,, Zdążyć z pomocą,, KRS 0000037904. W rubryce cel szczegółowy: 1 % 38901 Maria Koronkiewicz.

Wiadomości Gródeckie Haradockija Nawiny

„Wiadomości Gródeckie – Haradockija Nawiny". **Wydawca**: Gminne Centrum Kultury w Gródku. **Redagują**: Dorota Sulżyk (redaktor naczelna), Radosław Kulesza (skład i łamanie). **Współpracują**: Jerzy Sulżyk (korekta), Irena Matysiuk, Wiera Tarasewicz, Magdalena Łotysz, Barbara Niczyporuk, Janusz Cimochowicz, Małgorzata Zbyryt (Nadleśnictwo Waliły), nauczyciele i uczniowie Zespołu Szkół w Gródku, stowarzyszenia i jednostki organizacyjne z terenu Gminy Gródek. **Adres redakcji**: ul. A. i G. Chodkiewiczów 4, 16-040 Gródek, tel. 85 7180 136, e-mail: dsulzyk@gckgrodek.pl, www.gckgrodek.pl, facebook: wiadomoscigrodeckie. *Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada oraz zastrzega sobie prawo do skracania i redagowania materiałów przekazanych do opublikowania. Gazetę można kupić w sklepach na terenie gminy Gródek, bądź zamówić prenumeratę (4 zł + 6,60 zł koszt wysyłki - cena za jeden miesiąc; nr rachunku bankowego: BS Białystok O/Gródek 68 8060 0004 0390 0202 2000 0050.*

Materiały, listy, uwagi, ogłoszenia i reklamy przyjmuje Gminne Centrum Kultury. Numer złożono 16.12.2021 r. Wydrukowano w drukarni ARES w Białymstoku. **ISSN:** 1427-261X, **NAKŁAD:** 800 egz.

OGŁOSZENIA

- ▼**WYNAJMIEMY,** mieszkanie w Gródku lub okolicy (rodzina z dziećmi). Tel. 720 767 770
- ▼**KUPIĘ LAS,** tereny zakrzaczone tel. 791 585 629
- ▼**SPRZEDAM** działkę na ul. Zamkowej z budynkiem gospodarczym, stawem i dostępem do rzeki, tel. 600 419 106
- ▼**USŁUGI TAPICERSKIE** Piotr Sokołowski - Załuki tel. 504 441 220
- ▼**USŁUGI KOMINIARSKIE** tel. 600 419 106

OGŁOSZENIA DROBNE SĄ BEZPŁATNIE.

W CELU ZAMIESZCZENIA PROSIMY O KONTAKT Z REDAKCJĄ.

WUKO SERWIS 24h
- ciśnieniowe czyszczenie i udrażnianie kanalizacji
- monitoring TV rurociągów (inspekcja kamerami wpychanymi)
- naprawa - odmulanie - płukanie - zbiorniki retencyjne
- wywóz szamb bytowych, ekologicznych, przemysłowych
TANIO - SOLIDNIE - BEZSTRESOWO - TERMINOWO
731 272 272

